

The Polish Library
London.

2675

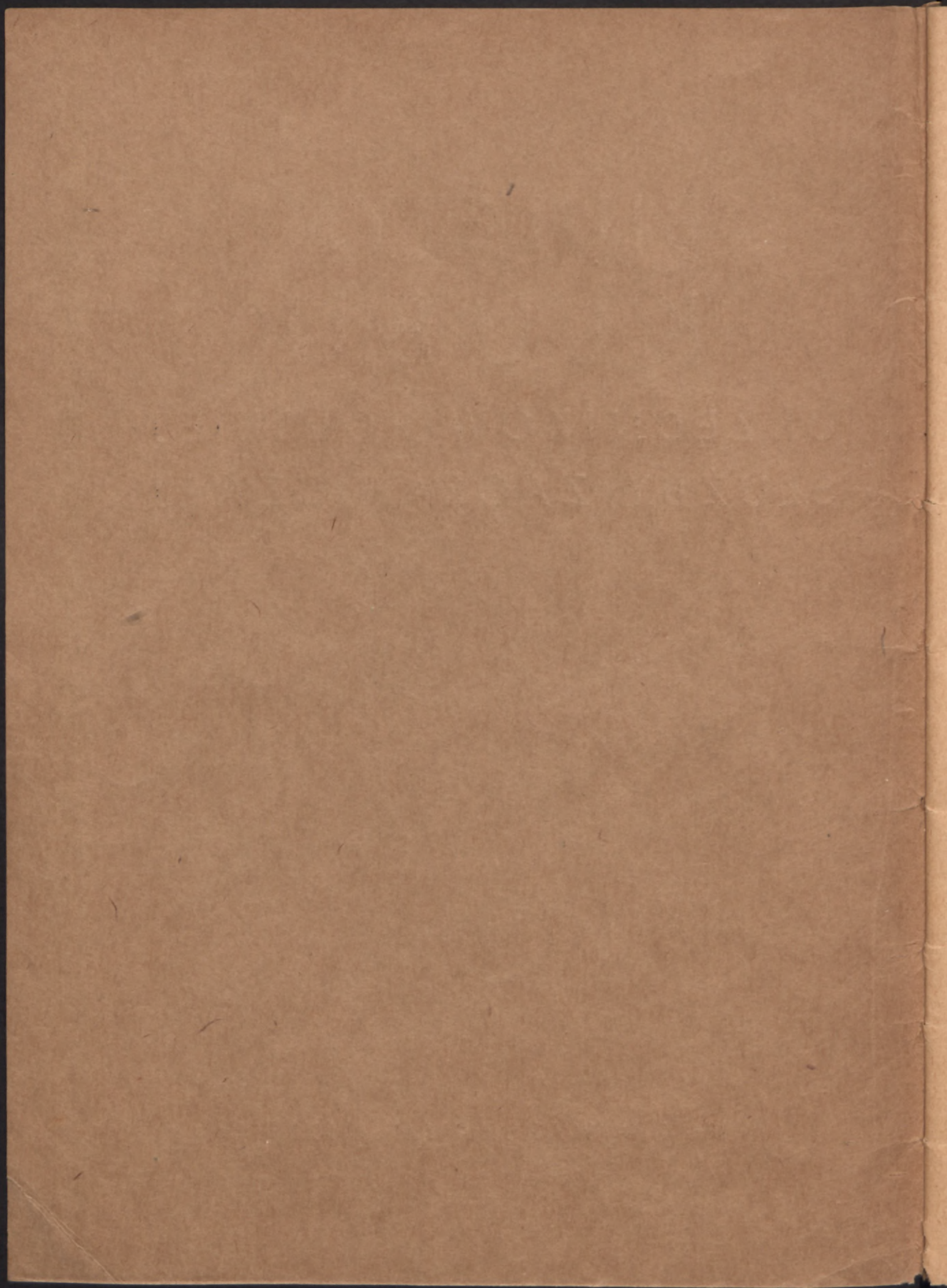


BIULETYN KLUBU

URZĘDNIKÓW POLSKIEJ
SŁUŻBY ZAGRANICZNEJ



Nr. 4 — WARSZAWA — 1935



BIULETYN KLUBU

URZĘDNIKÓW POLSKIEJ
SŁUŻBY ZAGRANICZNEJ



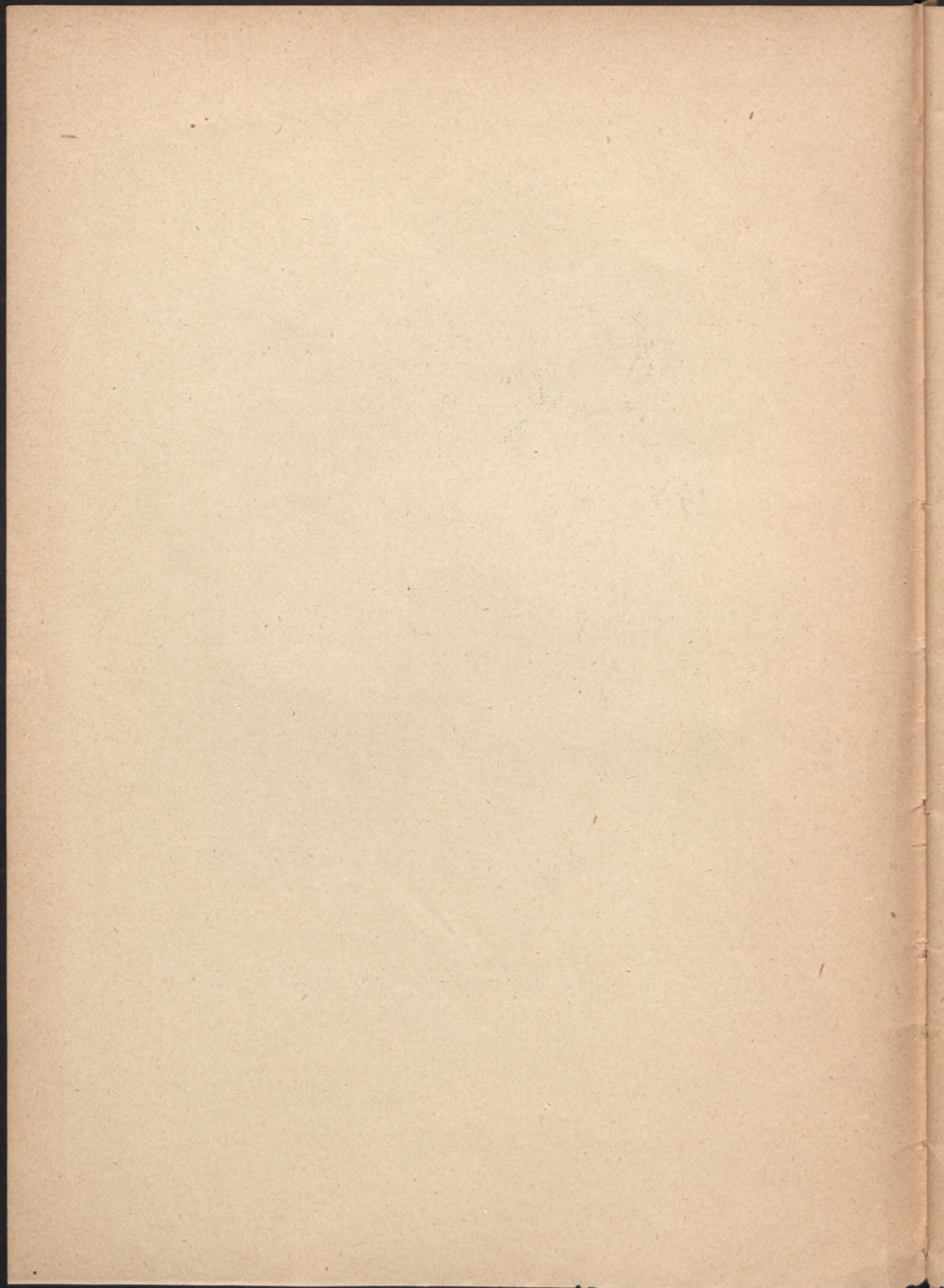
Nr. 4 - WARSZAWA - 1935

Odbito
w
Drukarni Współczesnej, sp. z o. o.
Warszawa
Szpitalna 10



Z MOWY KALISKIEJ:

*„...Strzeżcie się agentur, idźcie swoją drogą, służąc jedynie Polsce,
miłując tylko Polskę i nienawidząc tych, co służą obcym...”*



ORĘDZIE PREZYDENTA RZECZYPOSPOLITEJ

Do Obywateli Rzeczypospolitej.

Marszałek Józef Piłsudski życie zakończył.

Wielkim trudem Swego życia budował siłę w Narodzie, genjuszem umysłu, twardym wysiłkiem woli Państwo wskrzesił. Prowadził je ku odrodzeniu mocy własnej, ku wyzwoleniu sił, na których przyszłe losy Polski się oprą. Za ogrom Jego pracy danem Mu było oglądać Państwo nasze jako twór żywy, do życia zdolny, do życia przygotowany, a Armję naszą — sławą zwyciężskich sztandarów okrytą.

Ten największy na przestrzeni całej naszej historii Człowiek z głębi dziejów minionych moc Swego Ducha czerpał, a nadludzkim wyczerpaniem myśli drogi przyszłe odgadywał.

Nie Siebie tam już widział, bo dawno odczuwał, że siły Jego fizyczne ostatnie posunięcie znaczą. Szukał i do samodzielnej pracy zaprawiał ludzi, na których ciężar odpowiedzialności skolei miałby spocząć.

Przekazał Narodowi dziedzictwo myśli o honor i potęgę Państwa dbałej.

Ten Jego Testament, nam żyjącym przekazany, przyjąć i udźwignąć mamy.

Niech żałoba i ból pogłębią w nas zrozumienie naszej — całego Narodu — odpowiedzialności przed Jego Duchem i przed przyszłymi pokoleniami.

Prezydent Rzeczypospolitej

I. MOŚCICKI

Warszawa — Zamek, dnia 12 maja 1935 r.

DEPESZA
DO URZĘDÓW ZAGRANICZNYCH

„Dziś wieczorem po ciężkiej chorobie zmarł Marszałek Piłsudski.

Prezydent Rzplitej wydał orędzie do narodu, które będzie Panom zakomunikowane.

Na czoło dzieła Marszałka wybija się określenie naszego miejsca w życiu międzynarodowym — miejsca, godnego naszego narodu. Jestem przekonany, że wszyscy, którzy mają zaszczyt w zewnętrznej reprezentacji naszego Państwa pracować, będą uważali za swój obowiązek nic z wielkości tego dzieła nie urobić“.

MINISTER J. BECK

Warszawa, 12. 5. 1935

PRZEMOWA

PREZYDENTA RZECZYPOSPOLITEJ

na Wawelu w dniu 18 maja 1935 r.

Cieniom królewskim przybył towarzysz wiecznego snu. Skroni jego nie okala korona, a dłoń nie dzierży berła. A królem był serc i władcą woli naszej. Półwiekowym trudem Swego życia brał we władanie serce po sercu, duszę po duszy, aż pod purpurę królestwa Swego Ducha zagarnął niepodzielnie całą Polskę.

Smiałością swej myśli, odwagą zamierzeń, potęgą czynów z niewolnych rąk kajdany zrzucił, bezbronny miecz wykuł, granice nim wyrąbał, a sztandary naszych pułków sławą uwieńczył.

Skazonych niewolą nauczył honoru bronić, wiarę we własne siły wskrzeszać, dumne marzenia z orlich szlaków na ziemię sprowadzać i w twardą rzeczywistość zamieniać.

Dał Polsce wolność, granice, moc i szacunek.

Czynami Swemi budził u wszystkich — po wszystkie krańce Polski — iskry tęsknot do wielkości.

Miljony tych iskiei z milionów serc wracały rozjarzone miłością do Tego, który je wskrzeszał, aż stał się On jasnością, spływającą na całą naszą ziemię i płomieniem wytapiającym kruszec bezcenny, który w skarbcu narodowym naszych wartości moralnych pozostanie odtąd na wieki.

Wielkie dziedzictwo zostawił w spadku po sobie ten potężny władca serc i dusz polskich.

Cześć, jaką otaczaliśmy JÓZEFA PIŁSUDSKIEGO za Jego życia wzmaga się dziś i potężnieć będzie w Polsce z godziny na godzinę, coraz stokrotnie.

Niech hołdy, dziś prochom wielkiego polaka składane, zamienią się w śluby dochowania wierności dla Jego myśli w daleką przyszłość przenikających. Niech przekują się w obowiązek strzeżenia dumy i honoru narodu. Niech wolę naszą do twardej pracy i walki z trudnościami zaprawią, a serca nasze wielką Jego dla ojczyzny miłością rozpalą.

U bram domostw naszych postawmy warty, byśmy bezcennego kruszcu cnót przez Niego pozostawionych nie uszczuplili, niczego z wielkiego po Nim dziedzictwa nie uronili i byśmy duchowi Jego, troską za życia o losy Polski umęczonemu, spokój w wieczności dali.



Wawel

Oddanie hołdu prochom Marszałka Piłsudskiego

Pragnąc oddać hołd prochom Wielkiego Budowniczego Polski, dla którego polityka zagraniczna — obok armji — stanowiła główną troskę i zainteresowanie, wieńczące dzieło nieśmiertelnego Twórcy Legionów, Urzędnicy Polskiej Służby Zagranicznej w dniu eksportacji zwłok do Katedry (16 maja) o godz. 15.30 udali się w pochodzie do pałacu Belwederskiego, gdzie spoczywały zwłoki Marszałka Piłsudskiego.

W dwa tygodnie po złożeniu zwłok Marszałka Piłsudskiego na Wawelu, Klub z inicjatywy Pani Ministrowej Beckowej i przy Jej osobistym współudziale, zorganizował zbiorową pielgrzymkę urzędników i funkcjonariuszów M. S. Z. i ich rodzin do Krakowa na dzień 2 czerwca dla oddania hołdu pamięci Wodza Narodu w grobach królewskich i wzięcia osobistego udziału w sypaniu Kopca ku Jego czci na Sowińcu. Pielgrzymka w składzie 270 osób wyjechała do Krakowa w dniu 1 czerwca, a wróciła nazajutrz wieczorem.

W godzinach przedpołudniowych dnia 2 czerwca uczestnicy pielgrzymki wzięli udział w sypaniu Kopca na Sowińcu, skąd wróciwszy, udali się o godz. 12-iej pochodem na Wawel temi ulicami, któremi szedł kondukt pogrzebowy i złożyli hołd zwłokom Marszałka Polski w grobach królewskich. Przez cały czas trwania pielgrzymki panował wśród uczestników podniosły nastrój.

Uroczysta Akademia Imieninowa ku czci Marszałka Piłsudskiego

Uroczysta akademja imieninowa ku czci Pierwszego Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego w dn. 19 marca 1934 r. została otwarta następującym przemówieniem prezesa Klubu p. Ministra T. Schaetzla.

„W dniu dzisiejszym tysiące kroków kieruje się w stronę Belwederu. W zwartych szeregach serca biją żywiej uczuciem przywiązania do Marszałka Piłsudskiego, a w myśli odżywają wspomnienia przeżyć łączących z Jego Osobą.

Z czym przyszedł każdy z nas tutaj? Czy przywiodło go tylko służbowe poczucie obowiązku? Czy wiódł go jedynie koleżeński apel służbowy? Czy też w każdym z nas zadrgało poczucie potrzeby, by w dniu tym dać wyraz udziału w pracy nad wielkością Polski?

Bo każdy kto tylko żyje życiem Polski, kogo troską napawają Jej trudności, a radością powodzenia, dzień ten uważać musi za dzień własny. Bo każdy, bliższy czy dalszy, w sercu czy w mózgu znajdzie coś do czego jest przywiązany, coś co sam w sobie ceni, a co w dniu tym ma swoje święto.

Hołd dla Marszałka Piłsudskiego dlatego jest tak szczerzy i dlatego tak twórczy, że patrząc, wmyślając się w Jego Postać ozywiamy w sobie to, co jest dumą nas samych.

Treścią życia Marszałka Piłsudskiego dla narodu jest praca nad pobudzaniem i rozwijaniem ludzkich wartości. Szuka człowieka, a w nim „dzwoni w szlachetniejszy metal“ jak się sam wyraził. Przepuszcza przez próby i doświadczenia, by coraz cięższe i trudniejsze stawiać zadania i odpowiedzialności. Nie ilość lecz wartość rozstrzyga. Nie liczba lecz siła moralna decyduje. Zawsze siła oparta o własną wewnętrzną postawę.

To jest droga, którą wyprowadzał Naród z niewoli i którą wiedzie go do wielkości.

Ongiś On z grupką kilkudziesięciu, kilkuset, potem niewielkich tysięcy, wśród nieświadomej i biernej masy narodu — oto był zasięg Niepodległej Polski ocalony z ofiarnych walk przeszłych pokoleń. Teren wolnej ziemi, to tyle ile obejmowały w każdym momencie stopy walczących; i tyle ile ogarniała niezależna myśl Jego i tych, których On prowadził w granice odrodzonego Państwa.

Granice Polski, zanim określiły je traktaty, zanim wytyczyły polskie bagnety i szable, zostały wyznaczone przez Komendanta Piłsudskiego w duszach Jego żołnierzy. Określała ją wewnętrzna niezależność, poczucie własnej mocy, wiara tylko we własne siły, hardość wobec obcych. Naze-wnątrz jasny i pewny był tylko wróg; możliwy także i sprzymierzeniec. Ale strach przed wrogiem, to równie niewolnicze, równie nędzne i niegod-
ne dumnego czoła, jak korzenie się przed możliwym protektorem.

Bo czy może iść się siła człowieka, gdy się trwożliwie dokoła ogląda obcej szukając pomocy? Czyż może dokonywać się wielkość narodu, któ-ry we własne nie wierzy siły i w obcej racji szuka dla siebie oparcia? Kiedy w przemowie wileńskiej Marszałek Piłsudski mówił o tem co ze swego do-tychczasowego życia zachowuje jako prawdziwe „mile“ wspomnienia, przy-
toczył z pośród kilku trzy opowiadania, które są miarą przywiązania legjo-
nistów do swego Wodza i negacyj wielkich obcych autorytetów.

Właśnie ta pogarda dla ulegania wobec obcych przy bezgranicznem oddaniu dla autorytetu własnego — było najistotniejszą cechą wewnętr-
nej postawy żołnierza legjonowego; było miarą wcielenia się mocy Wodza w duszę prostego żołnierza; było przejawem realizowania się niepodleg-
łych granic Polski.

Dziś wolnej ziemi nie określają stopy walczących bez ojczyzny żołnie-
rzy. Znaczą ją słupy graniczne i bagnety straży, która spokojnym krokiem przemierza ogromne przestrzenie.

Ale część granic Rzeczypospolitej stanowi także każdy z nas w służbie zagranicznej; i każdy z nas jest jak skrawek kresowej ziemi, który się z obcym styka terenem.

Gdy kończą się boje, na nas spada trud walki o stan posiadania Pol-
ski. Na naszych barkach spoczywa obowiązek obrony Jej godności.

W pracy zagranicznej, narażeni na pokusy i próby więcej niż inni po-
siadać musimy hartu i odporności; więcej poczucia odpowiedzialności; gdy postawieni jesteśmy na straży interesów moralnych i materialnych Państwa wobec świata zewnętrznego.

Czy ktoś z nas starszy doświadczeniem 15 lat, w ciągu których Polska co „ubogim kopcuszkim słynęła“, stała się „Państwem równorzędnem z wielkimi potęgami świata“, mógłby kiedykolwiek zdobyć się na mniej godności niż przejawiali ją żołnierze I Brygady?

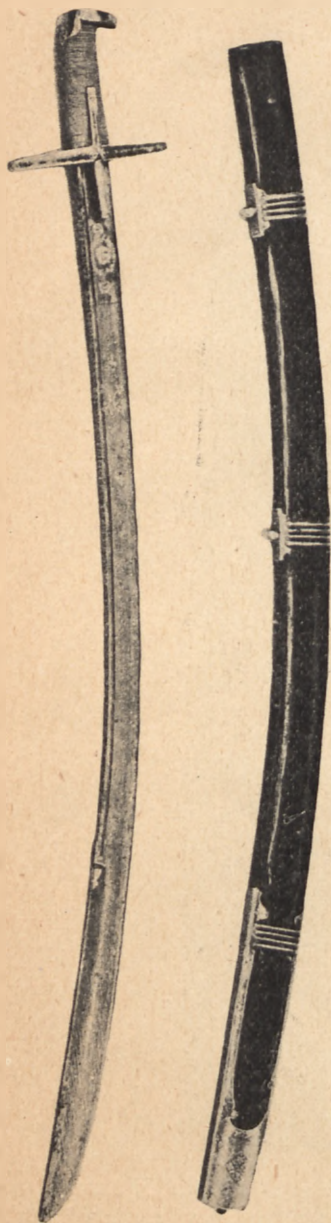
Od postaci Marszałka idzie ku nam nakaz siły, rozstropny i szlachetny. Każdy może czerpać z tego źródła, dla każdego jest ono dostępne. I to jest droga do pomnażania własnych wartości i podniesienia poziomu swojej pracy dla Polski!

Jesteśmy szczęśliwsi od innych, bo z perspektywy służby zagranicznej łatwiej obserwować możemy jak urasta moc Państwa; jak nakazy Marszałka wcielane są w życie, a sylweta Polski przybiera szlachetne, mocne i dumne rysy Jego twarzy. W naszych oczach dokonuje się wielkie dzieło, tworzy się potężny pomnik i dusza narodu kształtuje się w postać swego Wodza.

Przykładajmy nasze dluta do tego dzieła".



Po przemówieniu p. Min. Schaetzla p. Aleksander Zelwerowicz odczytał fragmenty z dzieł Marszałka Piłsudskiego oraz z „Piłsudczyków“ Kazdena-Bandrowskiego. Następnie p. Tola Korjanówna odśpiewała kilka pieśni legjonowych, zaś p. Kazimiera Hłakowiczówna deklamowała swoje wiersze belwederskie. Przed zamknięciem akademji p. Min. Schaetzel powiadomił obecnych, że zawdzięczając p. Ministrowi Beckowi Klub wszedł w posiadanie szabli „Batorówki“. Zebrani uchwalili wręczyć tę szablę, za pośrednictwem prezydium Klubu, Marszałkowi Piłsudskiemu, jako dar imieninowy.



Złożenie szabli „Batorówki” w Belwederze

Dnia 20 marca 1934 r. Prezydjum Klubu w osobach: Prezesa p. Schaetzla, Wiceprezesów p. Drymmera i p. Schimitzka oraz sekretarza p. Malhomme'a, złożyło w Belwederze szablę z następującą dedykacją:

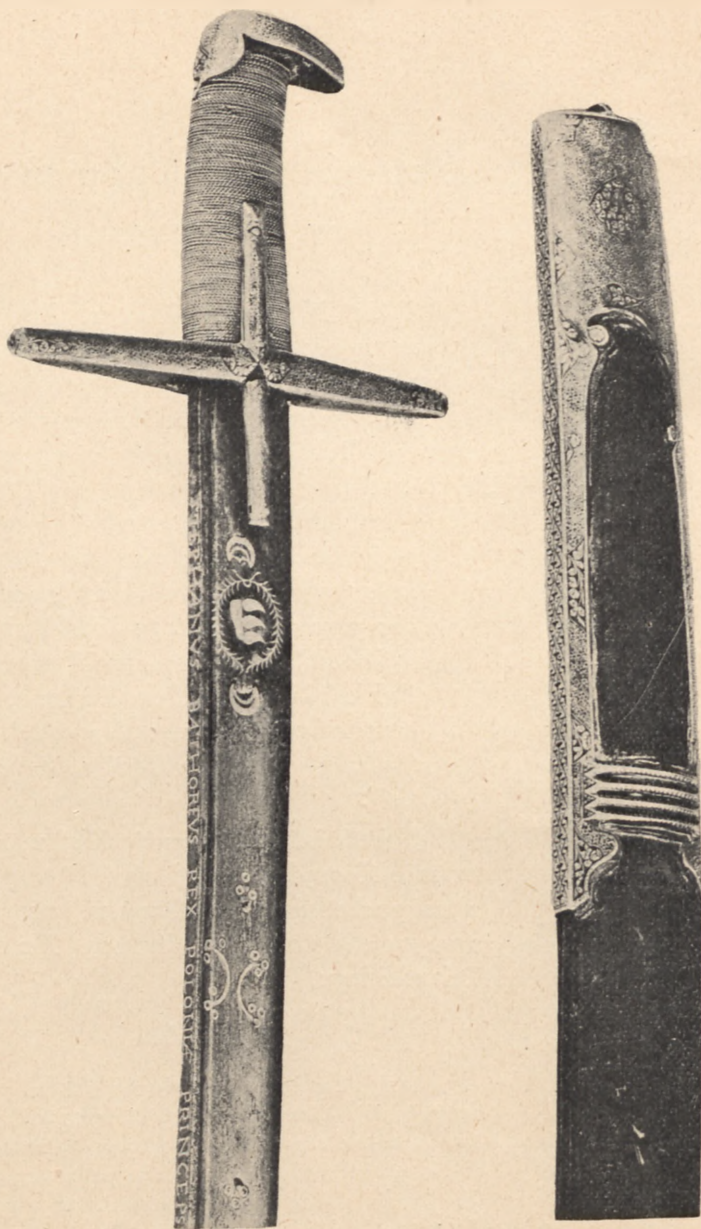
„Szablę „Batorówkę”, związaną z imieniem króla Stefana Batorego, który tryumf oręża i hart swego ducha przekuł na potęgę Polski, składają w holdzie Pierwszemu Marszałkowi Polski Józefowi Piłsudskiemu, zwyciężskiemu Wodzowi Narodu, — urzędnicy Polskiej Służby Zagranicznej”.

Tegoż dnia członkowie Klubu, na wezwanie Zarządu, wzięli udział w dorocznym pochodzie do Belwederu, zorganizowanym dla uczczenia Imienia Marszałka Piłsudskiego.

OPIS SZABLI

Szabla-karabela sporządzona jest ze stali damasceńskiej. Krzyżyk i rękojeść głowicy złożone i wypełnione czarnym ornamentem (technika nielso). Rękojeść owinięta plecionką ze złotego drutu. Na klindze inkrustowane złotem ornamenty i herb Batorych (Zęby). Na grzbiecie klingi inkrustowany złotem napis „Stephanus Bathoreus Rex Poloniae Princeps Transilvaniae”. Sama szabla zdaniem ekspertów pochodzi z epoki Króla Batorego — nato-

miast napis na grzbiecie klingi pochodzi z początku XVII w. Z tejże epoki pochodzi również pochwa roboty lwowskiej. Pochwa sporządzona jest z czarnej skóry. Klamry oraz okucie pochwy złote, bogato niellowane.



Karabela pochodzi ze zbrojowni ostatniego króla Bawarii, Ludwika III i umieszczona była w zbiorach zamku Sarvár na Węgrzech, będącego prywatną własnością Wittelsbachów. Po przewrocie nabył karabelę od syna Ludwika III księcia Ruprechta znany kolekcjoner węgierski Marczell v. Nemes. Po śmierci Nemesa zbiory jego zostały zlikwidowane w drodze licytacji, na której karabela Batorego została nabyta przez antykwariusza monachijskiego Juljusza Böhler, skąd bezpośrednio pochodzi.

Zeszlóroczna Akademia Listopadowa w Klubie

Akademia z okazji Święta 11 listopada w 1934 r. odbyła się w wilgę tego dnia. Akademię zagał Prezes Klubu p. Min. Tadeusz Schaetzel, dłuższe przemówienie wygłosił p. Min. Bogusław Miedziński. Następnie p. W. J. Zaleski odczytał fragmenty dokumentów, dotyczących Traktatu Mniejszościowego, w związku z deklaracją Pana Ministra w Genewie, zrywającą z dotychczasową procedurą badania skarg mniejszości i współpracy z organami międzynarodowymi.

Wieczór został uzupełniony deklamacją kilku utworów poetyckich, recytowanych przez p. H. Ładosza.

Podajemy przemówienie p. Ministra Tadeusza Schaetzla:

„Kiedy w czasach szkolnych braliśmy do ręki podręcznik historii, przed oczyma naszymi stawały fakty z przeszłości w formach określonych, ustalonych przez naukę i perspektywę czasu. Pomędzy nami i temi faktami kładły się lata lub stulecia, toteż stosunek do nich pozbawiony był napięcia uczuciowego i bezpośrednich zainteresowań. Czasem tylko jakaś legenda snująca się dokoła bohaterskiej postaci lub bardziej wzruszającej epoki, zapalały naszą wyobraźnię i zdołały wytrącić z nastroju codzienności.

Kiedy dziś redakcje agencji i gazet rzucają nam na stół coraz to nowe wiadomości o jakichś ważkich wydarzeniach, waga i znaczenie tych faktów są dla nas nieznanne. Przemawiają do nas wrażeniem radości i dumy, grozy lub niepokoju, a myśl nasza pracuje nad odgadnięciem pytania, jaki wpływ będą miały na kształtowanie się przyszłości. Czujemy się i jesteśmy współuczestnikami tych faktów. I ten właśnie stan współuczestnictwa ciąży na naszym do nich stosunku.

Ale jest kategoria faktów, które nie są jeszcze odległą, książkową historią, a już straciły wszelkie cechy aktualności, które są faktami z przeszłości, ale przeszłości, w której sami braliśmy udział. Własne nasze przeżycia zdarzeń, które weszły do rejestrów historii. Naszą prawdą tych dni, to nasze wspomnienia i obserwacje, to niekontrolowane wiadomości i legendy, które zapadły do naszej świadomości i odegrały rolę w kształtowaniu się pojęć i poglądów.

Obowiązkiem w stosunku do nas samych, w stosunku do prawdy własnego życia jest poddawanie obiektywnej ocenie i sprawdzianowi czasu własnej historii przeżytych wydarzeń.

Zadaniem uroczystości związanych z dniami najnowszej historii, to przeprowadzenie kontroli pojęć, odczyszczenie naszej świadomości z fałszów i błędów, to uzupełnienie braków, które właśnie wobec takich okoliczności muszą zaistnieć.

I jeszcze jedno.

Styłem dziejowym pierwszych dni Rzplitej była, według Marszałka Piłsudskiego, „słabość i ghetta, które stworzyły przekleństwo niewoli“. „Spotkaliśmy Polskę z kwasem śledzienników i burczeniem ludzi o chorych żołądkach“.

Czy dziś, gdy opadły z nas niepokoje i niepewność, które ciążyły w dniach listopadowych 18 r. i odbierały świadomość istoty dokonujących się przemian, gdy z perspektywy lat kilkunastu ocenić możemy należycie wielkość i radosną treść tych dni wyzwolenia, jesteśmy w stanie wykrzesać w sobie ton najistotniejszego wesela?

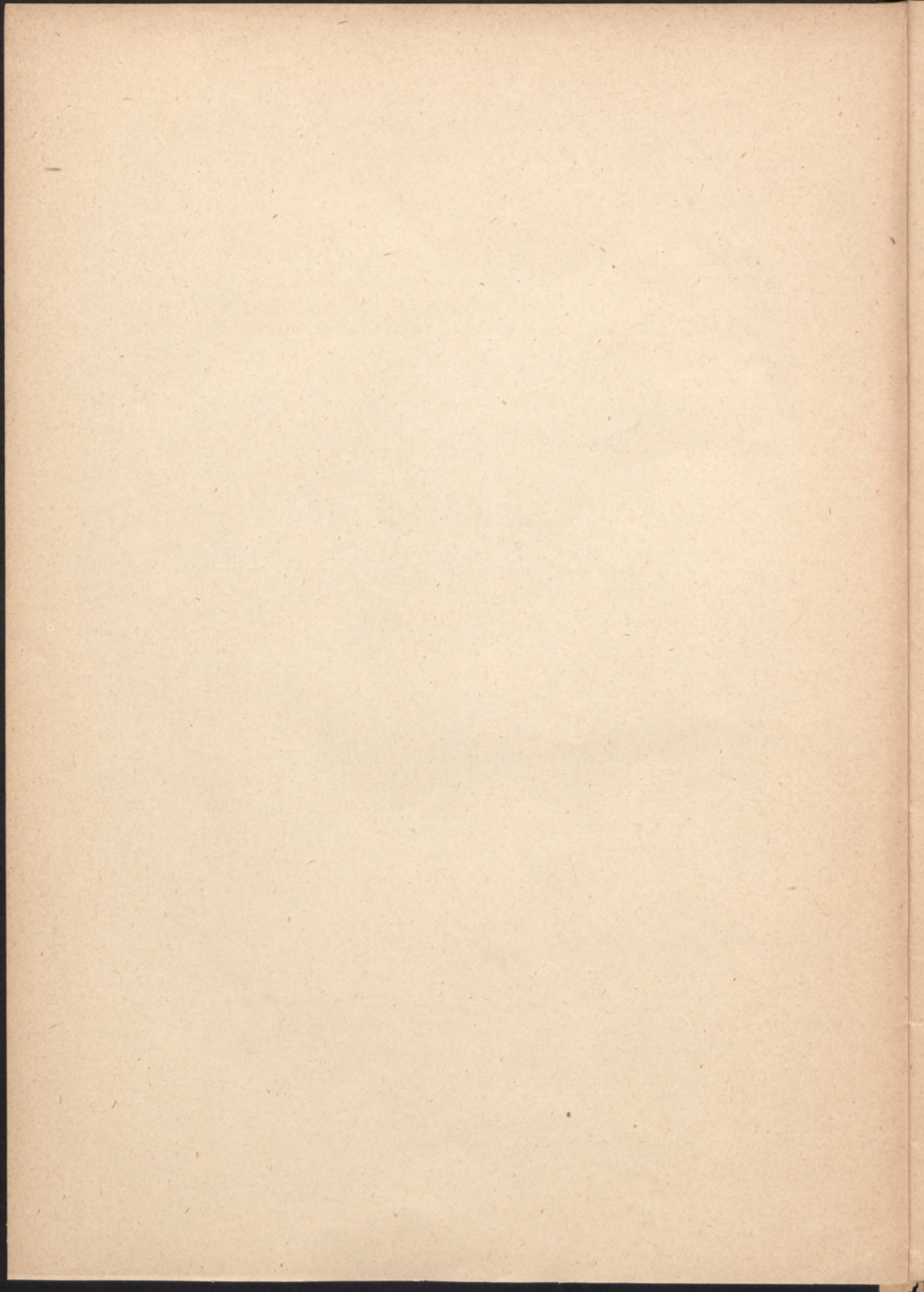
„Myślę — mówił Marszałek Piłsudski — że piękno i pieśń odrodzenia nie z naszych niewolniczych piersi się wyrwie, że piersi dziecinne i głosiki dziecięce tę pieśń, gdy dorosną wyśpiewają, że one zobaczą Polskę odrodzoną, pełną śmiechu i szczęścia“.

Dla nas, pokolenia aktorów i statystów dni listopadowych pozostaje rzecz inna.

Możemy i musimy uprzytomnić sobie, jak ogromną drogę przebyła Polska w pochodzie dziejowym na przestrzeni tych lat kilkunastu. Uświadomić sobie, że rok 34, rok deklaracji genewskiej złożonej przez Ministra Becka jest datą narodzonej dumy.

Umiejmy zdobyć się dzisiaj na to uczucie“.

ŻYCIE ORGANIZACYJNE KLUBU



POŻEGNANIE PIERWSZEGO PREZESA KLUBU.

Pierwszy prezes klubu i jeden z jego założycieli p. Min. Wacław Jędrzejewicz, po dwuletnim pełnieniu obowiązków prezesa Klubu, złożył ten urząd w połowie 1933 r., powołany na stanowisko Wiceministra Skarbu. W uznaniu szczególnych zasług jakie p. Minister Jędrzejewicz położył w tworzeniu Klubu i w pracy organizacyjnej nadzwyczajne Walne Zebra- nie w dn. 13 września 1933 r. nadało Mu godność członka honorowego, a liczny udział kolegów w pożegnalnym wieczorze dał dobitny wyraz uznania, szacunku i serdecznej sympatji, jaką się cieszył.

Z DZIAŁALNOŚCI KLUBU W 1933 R.

W 1933 r. istniały następujące komisje (sekcje): sportowa, turystyczno-wycieczkowa, odczytowo-wydawnicza, filatelistyczna i łowiecka.

Z działalności poszczególnych sekcji, przytoczyć wypada że sekcja odczytowa zorganizowała 22 odczyty z czego 19 przypada na okres od stycznia do czerwca 1933 r. Wygłoszone zostały odczyty następujące:

- 26.I. Jerzy Kłopotowski — „Wojna o naftę i konflikt angielsko-perski”.
- 26.I. Prof. Henryk Mościcki — „Zadania sekcji poświęconej sprawozdaniom z wy- dawnictw”, oraz dyskusja na ten temat.
- 30.I. Konsul Namysłowski — „Prawo morskie”.
- 9.II. Dr. Roman Battaglia — „Program i polityka gospodarcza Polski”.
- 16.II. Wł. Pobóg-Malinowski — „Zaranie dyplomacji polskiej (misja Marszałka Józefa Piłsudskiego i R. Dmowskiego w Japonji w 1904 r.)”.
- 23.II. Sprawozdania pod przewodnictwem prof. Henryka Mościckiego:
Dr. Jan Jaworski — „Historja Polski”, prof. O. Haleckiego.
Jan Weinstein — „Dyktatura liczby. Zagadnienie populacyjne polsko-niemieckie. Burgdörfera: „Volk ohne Jugend”.
- 28.II. Dr. J. Starzewski — „Zadania służby zagranicznej”.
- 28.II. Stanisław Sośnicki — „Dyplomacja angielska wobec sprawy polskiej w dobie Powstania Styczniowego”.
- 9.III. Dr. O. Górka — „Na marginesie propagandowej obrony Pomorza”.
- 23.III. St. J. Paprocki — Sprawozdanie z książki St. Łosia „Międzynarodowe położenie Polski a Ukraińcy Halicycy”.
- 30.III. Dyr. Wacław Jędrzejewicz — „Zagadnienia społeczne jako czynnik ostatniej reor- ganizacji Ministerstwa Spraw Zagranicznych oraz pracy w służbie zagranicznej”.

- 6.IV. Jan Weinstein — „Polskie składy amunicyjne w Gdańsku i sprawa Westerplatte“.
6.IV. Konstanty Symonolewicz — „Nowa Rosja dziś i jutro“.
4.V. S. Gruszka — „Zagadnienie stosunku konsula do kolonji w środowiskach emigracyjnych“.
11.V. Zygmunt Zawadowski — „Czechosłowacja w r. 1932“.
1.VI. Dr. Roman Battaglia — „Nowe wytyczne polskiej polityki gospodarczej“.
8.VI. Alfred Poniński — „Zagadnienie żydowskie w polityce Niemiec, Polski i Sowie-
wietów“.
22.VI. Dr. J. Starzewski — „Nasz Klub“.

Pozatem odbyły się dnia 20. IV. i 19. V. dwa wieczory dyskusyjne, poświęcone wydawnictwu „Polityka Narodów“.

Odczyty połączone zazwyczaj z dyskusją, czyli t. zw. „wieczory czwartkowe“ cieszyły się znaczną frekwencją i stanowiły jedną z najważniejszych pozytywnych prac Klubu.

WŁADZE KLUBU W 1934 R.

Walne Zgromadzenie członków klubu w dniu 14 grudnia 1933 r., które się odbyło w nowym lokalu przy ul. Krak. Przedmieście pod przewodnictwem p. prof. J. Makowskiego, powołało władze Klubu, które się ukonstytuowały w sposób następujący:

Zarząd: Prezes: p. Min. T. Schaetzel,
Wiceprezes: p. Dyr. W. T. Drymmer,
„ p. Dyr. S. Schimitzek,
Sekretarz: p. H. Malhomme,
Skarbnik: p. H. Pieślakówna,
Członkowie: p. W. J. Zaleski,
„ p. S. Baliński.

Członkom Zarządu, którzy nie weszli do prezydium, powierzono opiekę nad działalnością poszczególnych Sekcyj Klubu.

Czynność Gospodarza Klubu powierzono p. T. Błaszkieviczowi, funkcje Wicegospodarzy pp.: W. Skarzyńskiemu i W. Dostalowi, arbitragry p. W. A. Korsakowi.

P. Jerzy Warchałowski pozostał w dalszym ciągu Doradcą Artystycznym Klubu.

Do Komisji Rewizyjnej weszli pp.: M. Grabiński, A. Zarychta i L. Szepietowski. Do Sądu Honorowego weszli pp.: Seweryn Sokołowski, S. Gruszka i Julian Makowski.

Działalność Klubu w 1934 r. omówiona jest w sprawozdaniach sekcji, obejmujących również pierwszą połowę 1935 r.

WALNE ZGROMADZENIE KLUBU
W DN. 30 LISTOPADA 1934 R.

Walne Zgromadzenie odbyło się w dn. 30 listopada 1934 r. w lokalu przy ul. Krak. Przedmieście o godz. 19.30, przy udziale 53 członków.

Na wniosek prezesa Klubu p. Schaetzla, Walne Zgromadzenie uczciło przez powstanie pamięć zmarłych w ciągu roku ubiegłego członków Klubu.

Przewodniczącym Zgromadzenia został obrany przez aklamację p. prof. Julian Makowski, który powołał do Prezydium pp. M. Chodackiego, M. Czudowskiego, W. Dostała.

P. prof. Makowski zagaił zebranie i stwierdził, że Walne Zgromadzenie zostało zwołane zgodnie z art. 14 Statutu Klubu, wobec czego wszelkie jego postanowienia i uchwały są prawomocne. Następnie odczytał porządek dzienny, który został przyjęty:

1. Odczytanie i przyjęcie protokołu z ostatniego Walnego Zgromadzenia,
2. Sprawozdanie Zarządu,
3. Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej,
4. Udzielenie absolutorjum ustępującym organom Klubu,
5. Zmiana Statutu Klubu,
6. Zatwierdzenie tymczasowego regulaminu Sądu Honorowego Klubu, ewentualne zmiany i uzupełnienia,
7. Wybór Zarządu, Komisji Rewizyjnej i Sądu Honorowego,
8. Ustalenie budżetu na rok przyszły,
9. Wolne wnioski.

1) Protokół z poprzedniego Walnego Zgromadzenia z dnia 14 grudnia 1933 r. odczytany przez p. Malhomme został przyjęty.

2) Prezes Klubu, p. Tadeusz Schaetzel, złożył sprawozdanie z działalności Zarządu Klubu za rok ubiegły, podkreślając, że niezbędna jest ścisła kolaboracja pomiędzy członkami Klubu i Zarządem. Zachęca słuchaczy do dyskusji, która umożliwi przyszłemu Zarządowi skonstatowanie braków i niedomagań życia klubowego. Mówca zastanawia się nad sposobami ożywienia życia klubowego i przechodzi do rozpatrzenia działalności poszczególnych sekcji za okres sprawozdawczy.

Sekcja Odczytowa pracowała z dużym powodzeniem. Prezes Klubu zaznaczył, iż Zarząd zastanawiał się niejednokrotnie nad sposobami podniesienia frekwencji na odczytach, która dochodziła czasami do 70 osób, oraz nad metodami pracy tej sekcji.

Sekcja Biblioteczna powstała wobec pomyślnej koniunktury finansowej Klubu, umożliwiającej założenie biblioteki beletrystycznej. Sekcja rozpoczęła działalność od niedawna i ma duże możliwości rozwojowe.

Sekcja Sportowa wykazała bardzo ożywioną działalność.

Malą powodzeniem cieszyły się natomiast imprezy zorganizowane przez sekcję **Turystyczną**. Przyczyny tego winny być poddane dyskusji.

Życie towarzyskie Klubu rozwijało się pomyślnie dzięki imprezom zorganizowanym przez Zarząd.

Prezes Klubu zakomunikował, iż Zarząd zaprosił na członków nadzwyczajnych Klubu z uwolnieniem od składek zwycięzców w Challenge'u

i w zawodach o puchar Gordon-Bennetta pp. pułk. Kwiecińskiego, organizatora Challenge'u oraz p. p. Bajana, Płonczyńskiego, Skarzyńskiego, Hynka i Burzyńskiego. Walne Zgromadzenie zatwierdziło powyższe postanowienie Zarządu.

3) Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej odczytał p. Szepietowski. Bilans kasowy i rachunek strat i zysków przedstawiały się następująco:

B I L A N S

Kasa	63.80	Zysk z lat ub.	18.589.09
P. K. O.	18.430.35	„ za rok b.	21.371.85
Inwentarz	16.602.64		
Wino	4.739.15		
Dłużnicy	125.00		
	<hr/>		<hr/>
	39.960.94		39.960.94

R=K strat i zysków:

Utrzymanie lokalu	15.886.61	Składki	27.524.95
Wydatki biurowe	3.330.49	Karty	793.45
Zysk	21.371.85	Rocznik	12.270.55
	<hr/>		<hr/>
	40.588.95		40.588.95

4) Przewodniczący wyraził w imieniu Walnego Zgromadzenia podziękowanie ustępującemu Zarządowi, proponując udzielenie absolutorjum, co zostało przyjęte przez aklamację.

5) Po wyczerpującej dyskusji zostały uchwalone zmiany Statutu Klubu w brzmieniu proponowanym przez ustępujący Zarząd.

6) Projekt zmiany regulaminu Sądu Honorowego został przyjęty, również w brzmieniu proponowanym przez ustępujący Zarząd.

[Statut Klubu i regulamin Sądu Honorowego załączamy w osobnej odbitce do niniejszego numeru Biuletynu.]

7) Walne Zgromadzenie przystąpiło do wyboru nowego Zarządu Klubu.

Do Komisji skrutacyjnej powołani zostali pp.: J. Wszelaki, M. Grabiński i T. Błaszkiwicz.

W wyniku głosowania Władze Klubu ukonstytuowały się w składzie następującym:

Z a r z ą d: pp. St. Baliński, W. T. Drymmer, A. Jażdżewski, T. Kowalski, A. Łubiński, H. Malhomme, W. Podoski, Min. T. Schaetzel, S. Schimitzek, St. Siedlecki, J. Smykiewicz, Wł. J. Zaleski.

Zastępcy: pp. A. Frenkiel, W. A. Korsak, W. Krajewski, W. Skarzyński, St. Zabiello.

Komisja Rewizyjna: pp. L. Szepietowski, M. Grabiński, H. Pieślakówna.

Zastępcy: pp. K. Katerla, J. Warchałowski.

Sąd Honorowy: pp. Syl. Gruszka, J. Makowski, S. Sokołowski.

Zastępcy: pp. W. Przesmycki, St. Wysocki.

8) Preliminarz budżetowy Klubu na rok przyszły, przedstawiony przez Zarząd, został przyjęty. Walne Zgromadzenie uchwaliło asygnować z zysków zł. 4.500 na inwentarz (zakup mebli i sprzętów, stanowiących własność M. S. Z.) i zł. 1.500 na dokompletowanie biblioteki. Na wniosek p. Gruszki uchwalono podwyższyć pozycję 12 w dziale rozchodów do wysokości 2.000 zł., by umożliwić wydawanie kwartalnych sprawozdań Klubu. Pozycja rozch. 14 obniżoną została do zł. 1.500.

Preliminarz budżetowy na rok 1935

Przychód	zł.	Rozchód	zł.
1. Wpływy ze składek	27.984.—	1. Komorne	8.400.—
2. „ z kart	816.—	2. Remont	400.—
3. „ z wina	1.500.—	3. Koncesje i podatki	1.000.—
		4. Utrzymanie porządku	700.—
		5. Telefon	420.—
		6. Światło	1.200.—
		7. Opał	400.—
		8. Gaz	100.—
		9. Służba	4.700.—
		10. Umundurowanie	500.—
		11. Maszynistka	400.—
		12. Druki i drobne wydatki kancelaryjne	1.500.—
		13. Reprezentacja	2.000.—
		14. Subwencje na cele turystycz. sport.	2.000.—
		15. Czytelnia	840.—
		16. Biblioteka	800.—
		17. Inwestycje	4.500.—
		18. Różne nieprzewidziane	940.—
			<hr/>
	30.300.—		30.300.—

9) Dłuższa dyskusja wywiązała się w związku z oświadczeniem p. Ministra Schaetzla, który uważa, że Klub nie powinien korzystać z dochodu osiągniętego z ogłoszeń umieszczonych w Roczniku Polskiej Służby Zagranicznej. Dochód ten wyniósł zł. 12.270.55. Zebranie w dłuższej dyskusji omówiło samą zasadę wydawnictwa Rocznika i wypowiedziało się za wprowadzeniem zmian w dotychczasowej praktyce, pozostawiając tę sprawę do załatwienia Zarządowi.

W dalszej dyskusji zostały poruszone następujące sprawy:

- 1) konieczności przeniesienia Klubu do lokalu położonego w pobliżu M. S. Z.,
- 2) konieczności wydawania periodycznych sprawozdań z działalności Klubu, celem umożliwienia kolegom przebywającym zagranicą utrzymania bliższego kontaktu z Klubem,
- 3) usprawnienia obsługi w Klubie,
- 4) gospodarki bufetu i piwnicy Klubu,
- 5) zaopatrzenie czytelnicy w należytą ilość pism.

Uchwalono, że sprawy związane z wewnętrznym życiem Klubu zostaną poddane wyczerpującej dyskusji na specjalnym koleżeńskim zebraniu w Klubie, które zostanie zwołane w najbliższym czasie.

Po wyczerpaniu porządku dziennego obrady Walnego Zgromadzenia zostały zakończone o godz. 23.

NADZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE

w dniu 16 lipca 1935 r.

Na dzień 16 lipca 1935 r. zwołane zostało Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie w celu rozpatrzenia sprawy zmiany lokalu Klubu oraz uchwalenia potrzebnych kredytów na inwestycje, związane ze zmianą lokalu.

Zebranie odbyło się w lokalu Klubu przy ul. Krakowskie Przedmieście 79, w drugim terminie o godz. 19.30, w obecności 51 członków. Przewodniczył p. prof. J. Makowski, przy stole prezydyjnym miejsca zajęli: Prezes Zarządu Klubu p. Min. T. Schaetzel, p. A. Jażdżewski i p. Krajewski.

P. Prezes Schaetzel stwierdził, że, stosownie do upoważnienia udzielonego Zarządowi przez ostatnie Walne Zgromadzenie, poczynione zostały kroki w celu znalezienia nowego lokalu, któryby ze względu na położenie w pobliżu Ministerstwa i swoje rozmiary bardziej odpowiadał potrzebom Klubu.

Po dłuższych poszukiwaniach został wynajęty lokal przy Pl. Małachowskiego Nr. 4 w pałacu Kronenberga. Lokal ten odpowiadając potrze-

bom życia codziennego Klubu będzie jednocześnie mógł służyć w razie większych przyjęć i zabaw.

Lokal wymaga całego szeregu inwestycji, których koszt obliczono na 11.000 zł. Zachodzi przeto potrzeba naruszenia rezerw kasowych Klubu, w związku z czym Zarząd prosi Walne Zgromadzenie o powzięcie decyzji co do kredytów na inwestycje, na które składa się odnowienie lokalu i związany z tem drobny remont, kupno mebli, dywanów, portjer, firanek, porcelany, szkła, platerów i bielizny stołowej.

Wywiązała się ożywiona dyskusja, w której przeważała opinja członków, że niektóre z inwestycji powinny iść dalej niż to proponuje Zarząd, w rezultacie czego Walne Zgromadzenie uchwaliło asygnować na ten cel sumę 15.000 zł. oraz upoważnić Zarząd do poczynienia virement na niektórych pozycjach budżetowych.

Pozatem Walne Zgromadzenie przyjęło do wiadomości wynajęcie nowego lokalu.

Wobec wyczerpania porządku dziennego zebranie zostało zamknięte.

OTWARCIE NOWEGO LOKALU KLUBU I AKADEMJA LISTOPADOWA

W dniu 12 października odbyło się uroczyste otwarcie sezonu w nowym lokalu Klubu. Wieczór był urozmaicony produkcjami artystycznymi, w których wzięli udział: prof. Irena Dubiska i p. Witold Małcużyński.

W dniu 11 listopada 1935 r. z okazji Święta Niepodległości Klub zorganizował dla swoich członków i Koła Rodziny Urzędniczej przy M. S. Z. Uroczystą Akademię. Przemówienie wygłosił p. Władysław Pobóg-Malinowski, prof. Al. Zelwerowicz odczytał fragmenty z pism Marszałka, po czym p. Henryk Sztompka odegrał na fortepianie utwory Chopina i Szymanowskiego.

* * *

Nowy lokal Klubu mieści się w pałacu Kronenberga przy Placu Małachowskiego Nr. 4 i składa się z położonych na I piętrze: głównego hall'u, sali balowej zdobnej w marmury oraz freski na suficie, sali bibliotecznej z kominkiem, boazerjami dębowymi i szafami bibliotecznymi, 2 pokojów przylegających do sali bibliotecznej, a przeznaczonych do gry w brydża, — wszystkie te pokoje mają okna od placu Małachowskiego, sala zaś balowa posiada z tejże strony duży balkon. Pozatem lokal obejmuje dużą salę jadalną, połączoną z hall'em głównym i schodami z dwiema galeryjkami, ponadto trzy pokoje mniejsze, z których jeden zarezerwowany jest dla pań,

drugi przeznaczony na śniadania i trzeci na bufet-bar. Lokal obejmuje również kredens, kuchnię i t. p.

Lokal wynajęty został z używalnością mebli w sali balowej, bibliotece i hall'u, oraz żyrandoli. Przewidziane są inwestycje na umeblowanie pozostałych pokoi, które nie mogły być umeblowane własnymi meblami.

W chwili objęcia lokalu w dniu 1 sierpnia rozpoczęły się roboty oczyszczenia i drobnego remontu, które trwały do 1 października. Od tej daty Klub zaczął normalnie funkcjonować.

Wynajęcie większego lokalu miało na celu skoncentrowanie przyjęć i bankietów urządzanych dotychczas na mieście. Istotnie, w krótkim okresie czasu w Klubie odbył się cały szereg przyjęć.

Kuchnia klubu została otwarta dla członków pod nowym kierownictwem od chwili uruchomienia Klubu. W porze obiadowej stołuje się stale pewna ilość członków, przeciętnie około 25 osób, niezależnie od większych śniadań, wydawanych na zamówienie.

NADZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE KLUBU

dn. 4 października 1935 r.

Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie zwołane na dzień 4 października 1935 r. nadało godność członka honorowego Klubu ustępującemu Prezesowi Zarządu p. Min. Tadeuszowi Schaetzłowi. Zebranie odbyło się w sali konferencyjnej Ministerstwa o godz. 14.25. Na wniosek Wiceprezesa Klubu p. Dyr. Schimitzka na przewodniczącego powołano p. prof. J. Makowskiego, do Prezydium weszli: p. Wicedyr. Potocki i p. Nacz. Zarychta. Protokółował p. Piłajko.

P. Dyr. Schimitzek w imieniu Zarządu Klubu zgłosił wniosek o nadanie p. Ministrowi Tadeuszowi Schaetzłowi godności członka honorowego w uznaniu szczególnych zasług położonych dla Klubu w charakterze Prezesa Zarządu Klubu w latach 1934—35 i w uznaniu pełnej poświęcenia jego działalności.

W uzasadnieniu swego wniosku p. Dyr. Schimitzek obszernie omówił działalność Klubu w okresie prawie dwuletniej prezesury p. Min. Schaetzla oraz te wysokie wartości, które Prezes wniósł do życia klubowego. Czy to w chwilach radości czy skupienia czy w dniach największej żaloby, Prezes Klubu był zawsze wśród nas, dając najlepiej wyczuły wyraz naszym uczuciom i łącząc je w jedno z przeżyciami całego społeczeństwa. Zadaniem Prezesa, głęboko ujmowanym przez p. Min. Schaetzla, było nie tylko utrzymanie tego, co stworzyli założyciele Klubu z pierwszym Pre-

zesem p. Min. Jędrzejewiczem na czele, lecz posunięcie ich dzieła naprzód przez pogłębienie życia klubowego i rozwinięcie jego walorów.

Wybrany w dn. 8 września 1935 r. na Posła na Sejm a następnie na stanowisko Wicemarszałka Sejmu, p. Min. Schaetzel przestał pełnić swe funkcje w Ministerstwie Spraw Zagranicznych i w związku z tem w dn. 26 września zgłosił rezygnację z godności Prezesa Klubu, ku głębokiemu żalowi wszystkich kolegów.

Wniosek Zarządu o nadanie godności członka honorowego Klubu p. Min. Schaetzelowi został jednogłośnie przyjęty przez kolegów, szczerze wypełniających salę obrad, poczem zebranie zostało zamknięte.

POŻEGNANIE P. MINISTRA SCHAETZLA

Dnia 9 października r. b. została urządzona przez Zarząd w Klubie, dla p. Min. T. Schaetzla herbatka pożegnalna, na której żegnali ustępującego Prezesa członkowie Klubu.

Podczas herbatki Wiceprezes Klubu p. Dyr. Schimitzek odczytał wniosek złożony na Nadzwyczajnem Walnem Zgromadzeniu przez Zarząd o nadanie godności członka honorowego Klubu p. Ministrowi Schaetzelowi. Po zakończeniu swego przemówienia p. Schimitzek wręczył p. Schaetzelowi dar pamiątkowy — płytę miedzianą koncepcji art. rzeźbiarza Grunwalda, z wyrytym na niej tekstem uchwały Walnego Zgromadzenia o nadaniu godności członka honorowego.

P. Min. Schaetzel w dłuższem przemówieniu podziękował w gorących słowach Zarządowi i wszystkim kolegom za dar oraz za dotychczasową współpracę na terenie Klubu. Odchodząc z M. S. Z. na inny odcinek służby państwowej, p. Min. Schaetzel zapewnił że zawsze zachowa najżywszą pamięć o tej współpracy.

Po przemówieniu p. Ministra Schaetzla przy wspólnej herbatce spędzono kilka miłych chwil na ożywionej rozmowie.

Najbliżsi współpracownicy P. Min. Schaetzla z Ministerstwa, na pożegnanie jego urządzili obiad w Klubie, w dniu 5 października 1935 r. Na obiedzie był obecny Pan Minister Spraw Zagranicznych, Dyrektorzy Departamentów i Naczelnicy Wydziałów Ministerstwa, a także prezydjum Klubu.

Podczas bankietu Pan Minister Spraw Zagranicznych wygłosił pożegnalną mowę, na którą odpowiedział p. Min. Schaetzel.

Sprawozdania za 1934/1935 r.

DZIAŁALNOŚĆ SEKCJI ODCZYTOWEJ KLUBU

Sekcja odczytowa Klubu rozwijała swą działalność, pragnąc ją dostosować do zainteresowań członków Klubu oraz służyć celowi, do którego została powołana. Sekcja dążyła do położenia nacisku nie tyle na zagadnienia polityki zagranicznej, ile na zagadnienia wewnętrzno-polskie, pragnąc dać kolegom tematy żywe i aktualne z polskiego życia państwowego.

Sekcja pragnęła przez dobór tematów aktualnych zainteresować jak największą ilość kolegów i spowodować dyskusję i wymianę zdań na tematy związane z zagadnieniami państwowości polskiej, których zgłębianie jest nieodzowne dla uniknięcia zasklepienia się jedynie w kręgu codziennych zagadnień, związanych bezpośrednio ze służbą zagraniczną.

W okresie sprawozdawczym położono nacisk na problemy gospodarczo-społeczne, prawno-ustrojowe, narodowościowe. Uwzględniona również została, choć w szczupłym zakresie, teoria dyplomacji.

Nakreślony program odczytów został wykonany tylko częściowo z przyczyn od Zarządu niezależnych. Niektórzy prelegenci z powodu nawalu pracy i braku czasu zawiedli, pozatem praktyka wykazała, że odczyty na tematy bardziej aktualne i żywe cieszą się większą frekwencją i zainteresowaniem. Z tych względów w końcu ubiegłego sezonu program odczytów został zmieniony i dostosowany do zainteresowań ogółu członków Klubu.

Również okazało się, że cotygodniowe odczyty przy zaabsorbowaniu urzędników pracą biurową, nie dadzą się utrzymać i z tych względów w bieżącym sezonie Zarząd postanowił organizować odczyty co dwa tygodnie.

Wygłoszone zostały następujące odczyty:

1. Konstrukcyjny cel historycznego rewizjonizmu — przez dr. Olgierda Górkę.
2. Sprzeczność w strukturze społeczno-gospodarczej Polski — przez p. Czesława Bobrowskiego.
3. Dzieje reformy rolnej w Polsce — przez p. Premjera Leona Kozłowskiego.
4. Gospodarstwo światowe, czy autarchja — przez p. W. Jastrzębowski.
5. Ewolucja form ustrojowych Europy powojennej — przez p. Wojciecha Stpińskiego.
6. Interwencjonizm państwowy w dobie obecnej — przez p. R. Battaglię.
7. Zagadnienie ukraińskie w Polsce — przez p. A. Kawalkowskiego.

8. Kolejne zmiany w interpretacji doktryny Monroe'go w polityce St. Zjedn. przez p. Wiktora Podoskiego.
9. Praktyka naszego handlu kompensacyjnego — przez p. Tadeusza Garczyńskiego.
10. Bilans handlowy i polityka handlowa Polski — przez dr. Tadeusza Lychowskiego.
11. Zagadnienie pogranicznych parków narodowych — przez p. Walerego Goetla.
12. Znaczenie literatury i sztuki, jako środka propagandy — przez p. Juliusza Kaden-Bandrowskiego.
13. Rola wychodźstwa polskiego w Argentynie na tle naszej ogólnej polityki emigracyjnej — przez p. Władysława Mazurkiewicza.
14. Pałac Brühlowski w Warszawie — przez p. prof. Bohdana Pniewskiego.
15. Przystosowanie wojskowe w krajach północnych i u nas — przez p. mjr. Sekundę.
16. Założenia ideologiczne państwowości polskiej — przez p. Wicemarszałka Sejmu prof. Waclawa Makowskiego.
17. Specjalna dyskusja na powyższy temat pod przewodnictwem Prezesa Klubu p. Schaetzla.
18. O pracy Telegraficznej Agencji Prasowej — przez p. Mieczysława Obarskiego.
19. Lotnictwo komunikacyjne i prywatne w Polsce — przez pplk. B. Kwiecińskiego, dyr. Makowskiego i dyr. Piątkowskiego.
20. Reforma szkolna w Polsce — min. W. Jędrzejewicz.
21. Zasady nowej konstytucji polskiej — Premier W. Sławek.
22. Opowiadania góralskie — prof. W. Goetel.

Frekwencja wskazywała, że aczkolwiek zainteresowanie jest dość znaczne, niemniej odczyty nie osiągają jeszcze pożądanej cyfry słuchaczy.

Osiągnięte przez Sekcję Odczytową wyniki i doświadczenia lat ubiegłych będą wskazówką, jak w dziedzinie odczytów służyć najlepiej i najużyteczniej członkom Klubu.

Wytyczną byłoby dobieranie prelegentów, których nie tylko temat odczytów byłby atrakcją, lecz którzy ze względu na swój autorytet w danej dziedzinie, mogą w omawianych przez siebie tematach poruszyć i wyjaśniać miarodajnie istotę zagadnień.

Co do dyskusji, Zarząd, oceniając należycie jej znaczenie, uważa, że winny być czynione wysiłki w kierunku jej wywołania i odbywania w formie swobodnej, niczem nie krępowanej wymiany zdań na tematy poruszone w odczytach.

Sezon odczytowy w jesieni 1935 r. rozpoczęty został w dniu 7 listopada odczytem J. E. Ks. Biskupa Józefa Gawliny pod tytułem: „Wśród Polaków w Ameryce“.

Następny odczyt w dniu 21 listopada wygłosił p. Prezydent m. st. Warszawy Stefan Starzyński p. t. „Stolica“.

Dnia 25 listopada Radca Ekonomiczny M. S. Z. p. Jan Wszelaki wygłosił referat pod tytułem: „Znaczenie i ewentualne skutki ekonomicznych sankcyj przeciw Włochom“.

DZIAŁALNOŚĆ SEKCJI SPORTOWEJ KLUBU

Sekcja Sportowa Klubu wykazała w tym okresie ożywioną działalność, rozszerzając znacznie zasięg swej aktywności na dalsze gałęzie sportu, najbardziej dostępne dla członków, jak również wprowadzając przy uprawianiu tych sportów liczne ułatwienia i udogodnienia.

Stawiając sobie za zadanie uprzystępnianie członkom Klubu uprawiania możliwie największej ilości sportów i w możliwie różnych porach roku, Sekcja Sportowa musiała w swej działalności oprzeć się na metodach, dostosowanych do warunków życia, w jakich znajduje się ogół członków.

Istniejące warunki możnaby uznać naogół za sprzyjające należytemu rozwojowi życia sportowego wśród grona urzędników Centrali naszego Ministerstwa. Propagowanie sportów napotyka wprawdzie na pewne trudności, wywołane bądź ograniczoną ilością czasu wolnego od zajęć biurowych, bądź to dość częstymi podróżami i wyjazdami, utrudniającymi zwłaszcza systematyczne uprawianie ćwiczeń czy gier zespołowych, bądź też wreszcie przeszkodami natury technicznej, jak brak sprzętu sportowego i t. p. To też działalność sekcji sportowej z konieczności musiała odbywać się w stosunkowo skromnych ramach. Przyjęto system grupowy, tworząc dla każdej gałęzi sportu grupę członków, której kierownictwo powierzone było jednemu z uczestników tejże grupy.

Uznać należy, że metoda ta dała wyniki dodatnie — w ostatnim okresie czynny był cały szereg tego rodzaju grup, przyczem niektóre z nich cieszyły się wielkim zainteresowaniem i liczną frekwencją. Z grup, czynnych w ubiegłym okresie, wymienić należy następujące: grupę hippiczną, tenisową, sportów wodnych, strzelecką, ponadto grupę zaprawy do „POS“, tudzież próby zorganizowania grup gimnastycznej, samochodowej i narciarskiej.

GRUPA JEŹDZIECKA

Z pośród czynniejszych wymienić należy bezsprzecznie grupę hippiczną, która działalność swą rozpoczęła w miesiącu lutym 1934 r. Dzięki uprzejmości władz wojskowych, które udzieliły zezwolenia, oraz Komendy Wyższej Szkoły Wojennej, kierownictwu Sekcji udało się zorganizować

2 kursy jazdy konnej dla członków Klubu. Kursy te miały miejsce w krytej ujeżdżalni Wyższej Szkoły Wojennej przy ul. Koszykowej, przyczem należy podkreślić, że były one całkowicie bezpłatne, gdyż władze wojskowe udzieliły bezinteresownie zarówno ujeżdżalni, jak i koni wojskowych, pragnąc w ten sposób przyczynić się do spopularyzowania sportu



Grupa jeździecka na placu ćwiczeń.

konnego. Zarząd Klubu zobowiązał się jedynie do pokrycia wszelkich powstałych w czasie kursów strat w materiale końskim i urządzeniu.

Kursy wzbudziły duże zainteresowanie, na pierwszy zapisało się 25 kandydatów, wobec czego trzeba było zwiększyć projektowaną początkowo ilość 15 uczestników. Pierwszy kurs trwał od 12 lutego do 1 maja 1934 roku, drugi zaś rozpoczął się 5 listopada tegoż roku i trwał do 1 maja 1935 roku. Na drugi kurs zapisało się 23 uczestników, jednak pod koniec ilość ta znacznie zmalała.

W kursach jeździeckich uczestniczyli następujący członkowie Klubu: Budny Michał, Buynowski Tadeusz, Dębicki Roman, Dostał Waclaw, Dziarczykowski Sławomir, Gałas Konstanty, Katerla Kazimierz, Koch

Adam, Korsak Witold Ryszard, Koziębrodzki Leopold, Kula Alfons, Kulisiewicz Edward, Langrod Witold, Librach Jan, Malhomme Henryk, Mikucki Adam, Perkowski Tadeusz, Pietrasiński Władysław, Podoski Wiktor, Präschil Tadeusz, Rudzki Kazimierz, Russocki Waclaw, Włodarkiewicz Stanisław, Zawisza Aleksander, Zażuliński Tadeusz.

Jazda konna odbywała się dwa razy tygodniowo w godzinach 17 — 18, pod kierunkiem instruktora Wyższej Szkoły Wojennej, rtm. Małochleba. Oba kursy dały jaknajlepsze rezultaty. Dzięki dużemu zainteresowaniu, dobrej naogół — a zwłaszcza na pierwszym kursie — frekwencji i wzorowej regularności, a przede wszystkim dzięki znakomitemu instruktorowi, wszyscy uczestnicy osiągnęli widoczny postęp w ogólnym opasowaniu sztuki jeździeckiej. Grupą kierował w bardzo sprężysty sposób p. Adam Mikucki, a po nim p. Waclaw Russocki.

W bieżącym sezonie kierownictwo Sekcji zamierza rozpocząć trzeci kurs jazdy konnej.

GRUPA TENNISOWA

Za uprzejmem pośrednictwem p. Wicemarszałka Polakiewicza użyła Sekcja Sportowa na wiosnę 1934 roku do swego wyłącznego użytku jeden z sejmowych kortów tenisowych na cały sezon letni 1934 r. — za opłatą 400 złotych. Na sezon letni 1935 r. uzyskano jeszcze korzystniejsze warunki, gdyż opłacono 100 złotych za wyłączną używalność kortu. Opłaty te pokryte zostały ze składek uczestników, które w roku 1934 wyniosły 5 złotych miesięcznie, w roku zaś bieżącym — 2 złote.

Uczestników zapisało się w 1934 roku — 45 (w tem pań 13, panów — 32), zaś w 1935 roku — 20 (w tem pań 3, panów — 17). Wszyscy uczestnicy wykazywali, zwłaszcza w początku sezonu, duży zapał do gry, przy czem frekwencja na korcie była największa w soboty w godzinach popołudniowych oraz w niedziele i święta. Frekwencja ta malała jednak znacznie w okresie urlopowym, co uniemożliwiło kierownictwu Sekcji Sportowej zorganizowania zamierzonych zawodów. Zbędem jest podkreślenie, że w ten sposób nasi tenisiści sami pozbawili się — ku szczeremu żalowi kierownictwa — cennych nagród turniejowych.

Do dyspozycji grających znajdował się stale trener — (za opłatą 1.50 zł. za godzinę), oraz chłopcy do piłek (30 gr. za godzinę). Nadto uczestnicy mieli możliwość korzystania ze znajdującego się obok kortu domku klubowego z szatnią i tuszem.

Kort tenisowy, całkowicie wyremontowany w roku bieżącym, położony jest w centrum miasta w pięknym i zacisznym parku sejmowym, co

stwarza idealne wprost warunki zarówno jeżeli chodzi o racjonalne uprawianie „białego sportu“, jakoteż jeżeli chodzi o miły wypoczynek po zajęciach biurowych.

Kierownictwo grupy powierzone było w roku 1934 — p. Witoldowi Korsakowi, w roku zaś 1935 — p. Michałowi Budnemu.

GRUPA SPORTÓW WODNYCH

W porozumieniu z kierownictwem Oficerskiego Yacht Klubu kierownictwo Sekcji Sportowej uzyskało możliwość zapisywania urzędników Ministerstwa oraz ich rodzin do O. Y. Klubu narówni z oficerami służby czynnej.



Na korcie w parku sejmowym.

Stwarza to dla członków Sekcji możliwość korzystania ze sportów wodnych w najdogodniejszych warunkach. Udogodnienia te polegają na możliwości rozłożenia na raty wpisowego, wynoszącego 25 złotych, oraz na obniżce składki miesięcznej do 6 złotych.

Żony urzędników płacą 12 zł. 50 gr. wpisowego i 3 zł. miesięcznej składki.

O. Y. Klub jest znakomicie wyposażony pod względem technicznym. Pomieszczenie klubu jest najładniejszym budynkiem nad Wisłą, posiada pierwszorzędną restaurację, sale bilardowe, pokoje brydżowe, bibliotekę, szatnie i basen pływacki.

Co czwartki odbywają się dancingi w wielkiej sali restauracyjnej.

Pod względem sportowym działalność O. Y. Klubu dzieli się na sekcje.

Sekcja tenisowa posiada trzy korty, stałego trenera, co sezon urządzone są mistrzostwa Klubu.

Sekcja żeglarska ma yachty dla członków nieposiadających własnych yachtów. Prowadzi praktyczne kursy letnie i teoretyczne zimowe, wydaje dyplomy żeglarskie, urządza regaty na Wiśle, jeziorach Augustowskich i morskie. Posiada oddziały na jeziorach Augustowskich i w Gdyni.

Sekcja wioślarska ma jeden z najlepszych na Wiśle taborów wycieczkowych i regatowych. Tabor składa się z łodzi typów wycieczko-

KłIsza O.Y.K.



Ośrodek w Augustowie z lotu ptaka.

wych: hamburki, cztery krótkie, kajaki, krypy na cztery długie i t. d., oraz regatowych: skule, skify, dwa długie, czwórki, ósemki i t. d.

Zarząd Sekcji przeprowadza treningi dla nowicjuszy, oraz egzaminy na klasy wioślarskie i sternicze.

Sekcja motorowa posiada doskonale zabezpieczoną przystań dla motorówek, benzynę na miejscu z własnej cysterny, oraz motorówki do wynajęcia. Urządza wyścigi i konkursy, bierze udział w wyścigach w całej Polsce.

Sekcja pływacka posiada basen 12½ mtr. długości ze skocznią metrową, otwarty całą zimę, prowadzi przytem naukę pływania i skoków.

W lecie odbywają się praktyczne kursy i egzaminy wioślarskie i kajakowe, kursy żeglarstwa śródlądowego i yachtingu motorowego w Warszawie i Augustowie, żeglarstwa morskiego w Gdyni. W zimie zaś odbywają się odpowiednie dla wszystkich gałęzi sportu wodnego kursy teoretyczne.

W sezonie letnim 1935 roku 22 urzędników naszego Klubu zapisało się na członków Oficerskiego Yacht-Klubu, co wskazuje na znaczne zainteresowanie sportami wodnymi. Duża większość z pośród należących do O. Y. K. urzędników Ministerstwa uprawia efektywnie sporty wodne, a niektórzy z pośród nich ukończyli z powodzeniem wyżej wyliczone kursy, uzyskując odznaki i świadectwa pływackie, wioślarskie, żeglarskie lub motorowe.

OSRODEK W AUGUSTOWIE

Komunikacja z Augustowem została znacznie ulepszona i dziś jezioro Krechowieckie leży od Warszawy o 5¾ godziny koleją a 4½ samochodem, przyczem podróż można odbywać dowolnie dniem lub nocą. Członkowie O. Y. K. mogą korzystać w podróży do Augustowa ze zniżki 50%.

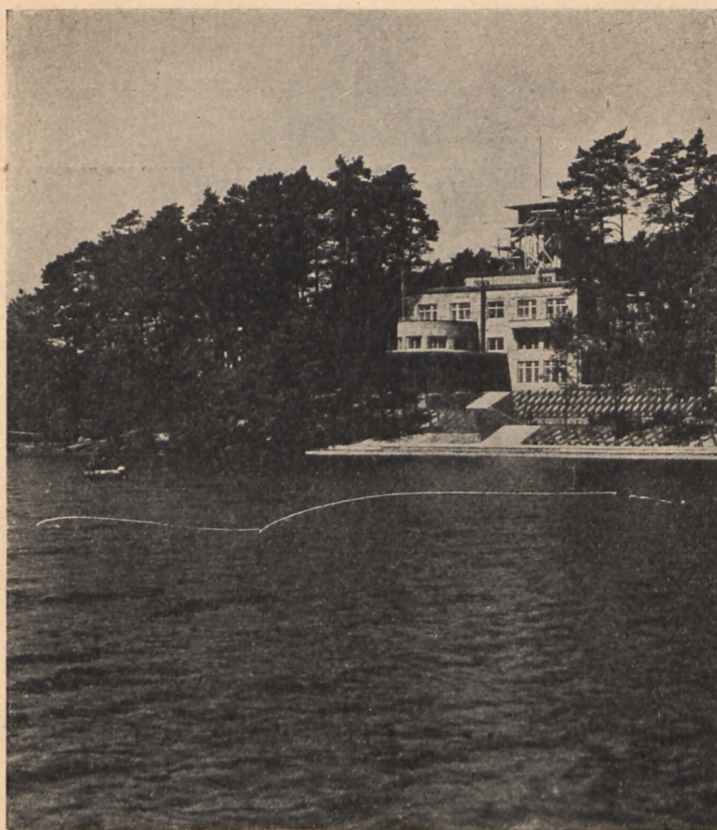
Oddział O. Y. K. w Augustowie składa się z części sportowej, zaopatrzonej w zbiorowe pokoje mieszkalne po dwie, cztery i sześć osób, natryski, szatnie, hangary, port żeglarski i tabor żeglarski i kajakowy, — oraz z części wypoczynkowej, urządzonej bardzo wygodnie. W części tej znajdują się pokoje mieszkalne pojedyncze, dostosowane do zamieszkania przez jedną lub dwie osoby (łóżko i tapczan), wyposażone we wszystkie wygody.

Wszystkie te części łączy budynek środkowy, mieszczący w sobie hall, szatnię, jadalnię, czytelnię i t. d. Gmach posiada pokoje do gier towarzyskich i salony do przyjęć, piękne i obszerne tarasy, restaurację i bufet. Ceny są bardzo niskie, bo już za 1 złoty dziennie, można mieć wygodne pomieszczenie. Restauracja przyjmuje zamówienia na całodzienny pensjonat po cenach ustalonych przez Zarząd O. Y. K. (do 3 zł. dziennie). Oddział O. Y. K. w Augustowie jest czynny cały rok. W lecie jest terenem sportowym dla żeglarzy, wioślarzy, pływaków, rybaków oraz miejscem wypoczynkowym. Posiada piękne wycieczki wodne i lądowe popularny szlak wodny turystyczny oraz idealne możliwości uprawiania jazdy konnej i polowania. W zimie teren doskonale się nadaje do uprawiania narciarstwa,

yachtingu lodowego, skikioringu, saneczkarstwa, długodystansowego łyżwiarstwa.

Członkowie O. Y. K. korzystają z ulg Warszawskiego Klubu Narciarskiego.

Kłisza O.Y.K.



Dom wypoczynkowy O. Y. K. w Augustowie

GRUPA STRZELECKA

Sekcja Sportowa, rozszerzając zakres swej działalności na dziedzinę sportu strzeleckiego, uzyskała w myśl porozumienia z zarządem Strzelnicy K. S. „Legja” (Nowy Świat 35), ulgowe warunki korzystania z tej strzelnicy dla członków Klubu. Strzelnica ta jest czynna codziennie od godz. 10 rano do godz. 8 wieczór. Za okazaniem specjalnej legitymacji Pol. Związku Sportu Strzeleckiego, do którego Sekcja zgłosiła swe przy-

stąpienie pod nazwą „Sekcja Sportu Strzeleckiego Klubu Urzędników Polskiej Służby Zagranicznej“, członkowie Klubu płacą za serję 10 strzałów z broni małokalibrowej 75 groszy. Odpowiednie zniżki przysługują również przy strzelaniu z pistoletów oraz przy opłatach za tarcze w razie strzelania własnymi nabojami. Na strzelnicy tej można zdobywać, w myśl odnośnych regulaminów, odznaki strzeleckie brązową, srebrną i złotą.

Celem propagowania sportu strzeleckiego jak również zdobywania odznaki strzeleckiej wśród swych członków, Sekcja postanowiła perjo-

Kłisza O.Y.K.



Tarasy w domu wypoczynkowym O. Y. K.

dycznie ogłaszać w komunikatach listę członków, którzy zdobyli odznakę, w kolejności zależnej od klasy odznaki i ilości uzyskanych punktów. Ponadto Sekcja zorganizowała w grudniu 1934 roku klubowe zawody strzeleckie. W zawodach tych, które odbyły się na strzelnicy „Legji“, wziął udział P. Minister Beck oraz kilkudziesięciu członków Klubu. Zawody te dały doskonałe wyniki i pozwoliły na wyeliminowanie ekipy reprezentacyjnej 4-ech najlepszych strzelców Klubu, przeznaczonej do reprezentowania barw naszego Klubu w międzyministerjalnych zawodach strzeleckich.

Na wspomnianych zawodach najlepsze indywidualne wyniki osiągnęli pp.: Narzymiski Tadeusz (195 punktów), Langrod Witold (190 pkt.),



Pierwszy straż honorowy p. Ministra J. Becka

Koch Adam (187 pkt.), Czerwiński Paweł (187 kpt.). Zwycięzcy w zawodach otrzymali szereg cennych nagród.

O aktywności, jaką rozwijała grupa strzelecka, najlepiej świadczyć może ilość zdobytych odznak. Według stanu na dzień 31 grudnia 1934 r. zdobytych zostało 17 odznak złotych, 12 srebrnych i 23 brązowych, czyli ogółem 52 odznaki strzeleckie.

Kierownikiem grupy był „najcelniejszy“ z jej uczestników p. Tadeusz Narzymski.

ODZNAKA STRZELECKA KLASY WYBOROWEJ

ODZNAKA STRZELECKA KLASY I (Złota)

- | | |
|------------------------------------|--|
| 1. Zarychta Apolonjusz (393 pkt.), | 4. Smykiewicz Józef (387 pkt.), |
| 2. Narzymski Tadeusz (392 pkt.), | 5. Dostal Waclaw (386 pkt.), |
| 3. Czerwiński Paweł (391 pkt.), | 6. Russocki-Brzezie Waclaw (386 pkt.), |

- | | |
|--------------------------------------|---------------------------------------|
| 7. Siedlecki Stanisław (383 pkt.), | 12. Korsak Witold Ryszard (379 pkt.). |
| 8. Langrod Witold (382 pkt.), | 13. Zalewski Antoni (377 pkt.), |
| 9. Koch Adam (382 pkt.), | 14. Łubieński Aleksander (376 pkt.), |
| 10. Koziebrodzki Leopold (381 pkt.), | 15. Rychlewicz Wojciech (372 pkt.), |
| 11. Drymmer Wiktor-Tomir (379 pkt.), | 16. Podoski Wiktor (372 pkt.), |
17. Gieburowski Józef (371 pkt.).

ODZNAKA STRZELECKA KLASY II (Srebrna)

- | | |
|--|---|
| 1. Koppens Leon (193 pkt.), | 7. Komorski Jan (91 pkt. z odległ.
50 m.), |
| 2. De Rosset Stanisław (192 pkt.), | 8. Długolecki Jan (180 pkt.), |
| 3. Rathaus Rudolf (187 pkt.), | 9. Dowmont Edward (180 pkt.), |
| 4. Min. Jędrzejewicz Waclaw (185 pkt.),
członek honorowy Klubu, | 10. Zaleski Franciszek (180 pkt.), |
| 5. Kossobudzki Stanisław (185 pkt.), | 11. Romer Karol (179 pkt.), |
| 6. Marcinkowski Władysław (182 pkt.). | 12. Buynowski Tadeusz (176 pkt.). |

ODZNAKA STRZELECKA KLASY III (Brązowa)

- | | |
|-----------------------------------|-----------------------------------|
| 1. Weinstein Jan (96 pkt.), | 12. Jastrzębski Karol (83 pkt.), |
| 2. Sławiński Jan (95 pkt.), | 13. Rozwadowski Jan (82 pkt.), |
| 3. Friedrich Juljusz (92 pkt.), | 14. Kowalski Tadeusz (82 pkt.), |
| 4. Wdziękoński Aleksy (90 pkt.), | 15. Niedźwiecki Edward (82 pkt.), |
| 5. Lubaczewski Tadeusz (90 pkt.), | 16. Gawroński Waclaw (81 pkt.), |
| 6. Zażuliński Tadeusz (89 pkt.), | 17. Chiczewski Feliks (80 pkt.), |
| 7. Krajewski Wincenty (88 pkt.), | 18. Kurnatowski Adam (78 pkt.), |
| 8. Tomaszewski Jan (87 pkt.), | 19. Krotoski Ludwik (77 pkt.), |
| 9. Nowicki Zygmunt (87 pkt.), | 20. Budny Michał (76 pkt.), |
| 10. Dębicki Roman (85 pkt.), | 21. Kipa Emil (75 pkt.), |
| 11. Sztark Heljodor (83 pkt.), | 22. Ripa Karol (75 pkt.). |

GRUPA ZAPRAWY DO „P. O. S.‘u“

W porozumieniu z P. U. W. F. Sekcja Sportowa zorganizowała w maju 1934 roku dla wszystkich urzędników Ministerstwa oraz ich rodzin zaprawę celem uzyskania Państwowej Odznaki Sportowej.

Zaprawa odbywała się zbiorowo, przyczem urzędnicy i ich rodziny stanowić mieli osobną grupę, która odbywałaby treningi 3 razy tygodniowo w godzinach 17—19 na Stadjonie Wojska Polskiego przy ul. Myśliwieckiej. Składka wynosiła 2 złote miesięcznie. Próby na P. O. S. odbywały się 2 razy tygodniowo.

Do zaprawy zgłosiło się 24 panów i 4 panie. Frekwencja jednak była słaba, na treningi uczęszczało początkowo kilkunastu panów, potem kilku, w rezultacie więc nie udało się utrzymać odrębnej grupy MSZ., kilkunastu uczestników zaprawy stawało jednak do prób i uzyskało POS.

Kierownictwo tej grupy spoczywało w ręku p. Leopolda Koziębrowskiego.

Z pośród innych imprez, inicjowanych przez Sekcję Sportową w ubiegłym okresie, wymienić należy:

1. kurs gimnastyczny w Y. M. C. A.,
2. kurs samochodowy,
3. kurs narciarski.

W lutym 1934 roku Sekcja Sportowa, chcąc udostępnić członkom Klubu możliwość korzystania z urządzeń sportowych polskiej Y. M. C. A., uzyskała ulgowe warunki, upoważniające do korzystania z sal gimnastycznych (kursy gimnastyki, boks i gier sportowych), pływalni zimowej, natrysków, jak również czytelnia, biblioteki i ciemni fotograficznej.

Inicjatywa ta jednak nie dała dobrych wyników — po ogłoszeniu komunikatu klubowego zgłosił się tylko jeden kandydat, — prawdopodobnie na skutek małego zainteresowania się tego rodzaju sportami oraz zbyt wysokiej składki.

Do niezrealizowanych niestety w ubiegłym okresie projektów należy również projekt zorganizowania kursu samochodowego, jaki powstał w listopadzie 1934 roku wskutek zbiorowej inicjatywy 28 członków Klubu. Projektowany kurs miał zostać zorganizowany, w porozumieniu z władzami wojskowymi, na terenie Wojskowej Szkoły Samochodowej i miał obejmować zarówno teorię, jak i praktykę jazdy, przyczem miał zostać zakończony egzaminem na prawo jazdy. Ze względu jednak na zbyt krótki dzień, uniemożliwiający naukę jazdy samochodowej, jak i pewne trudności natury technicznej, kurs został odłożony. Kierownictwo Sekcji zamierza zrealizować ten projekt w najbliższej przyszłości, przyczem główny nacisk zostałby obecnie położony na stronę praktyczną nauki jazdy samochodem.

Wreszcie należy poświęcić parę słów projektowi kursu narciarskiego w sezonie zimowym 1934/35. Kierownictwo Sekcji zamierzało stworzyć w okolicach Warszawy ośrodek narciarski dla swych członków, który umożliwiłby im uprawianie sportu narciarskiego bez potrzeby specjalnego wyjazdu w góry, na stosunkowo tanich i dogodnych warunkach, w swoim gronie i pod kierunkiem tych kolegów, którzy już ten sport lepiej opanowali. W tym celu prowadzone były nawet specjalne badania okolic Świ-

dra, Wesołej i Łomianek, które zarówno pod względem terenowym, jak i odległości od Warszawy najbardziej nadawały się na założenie ośrodka narciarskiego. Niestety pomimo usilnych starań p. Stanisława Włodarkiewicza, nie udało się w ubiegłym sezonie zimowym zrealizować tego projektu, do czego przede wszystkim przyczyniły się niekorzystne warunki atmosferyczne. Sekcja ta niewątpliwie rozwinie się w sezonie bieżącym, przyczem już obecnie omawiany jest projekt urządzenia kursu narciarskiego w okolicach Zakopanego. Kierownictwo spoczywa nadal w rękach p. Włodarkiewicza.

W dotychczasowej działalności Sekcji Sportowej Klubu, uderza przede wszystkim wielostronność, przejawiająca się w obejmowaniu przez Sekcję wielu zupełnie odrębnych gałęzi sportu. Jednakowoż przyznać trzeba, że jeżeli pod względem udostępnienia swym członkom tych różnorodnych rodzajów sportu Sekcja w zupełności spełniła swoje zadanie, o tyle gorzej wygląda — Niestety — sprawa aktywności niektórych grup sportowych, wykazujących niekiedy zbyt małe ożywienie.

Dążenie do większego zaktywizowania tych grup w przyszłym sezonie, przy jednoczesnym utrzymaniu dotychczasowej wielostronności, powinno być naczelnym zadaniem Sekcji na przyszłość.

KURS GIMNASTYCZNY W SEZONIE 1934/35

Niepowodzenia z jakimi się spotkała grupa gimnastyczna w roku ubiegłym nie zraziły kierownictwa sekcji sportowej, która w obecnym sezonie wznowiła swoje starania o uruchomienie tej grupy. Podobnie jak w roku ubiegłym, sekcja zwróciła się do polskiej Y. M. C. A., która posiada bardzo dobre urządzenia sportowe, odpowiednie sale, natryski, i t. p. oraz wykwalifikowanych instruktorów z C. I. W. F. u.

Do grupy zapisało się 15 uczestników. Uruchomiony został narazie kurs gimnastyki porannej, w połączeniu z grami sportowymi, w godzinach od 8,30 do 9,30 rano. Ćwiczenia rozpoczęły się dnia 29 października, i odbywają się dwa razy tygodniowo, we wtorki i piątki.

Zapisy do kursu porannego mogą być nadal zgłaszane.

Projektowany kurs gimnastyki w godzinach wieczorowych zostanie uruchomiony z chwilą zgłoszenia się odpowiedniej ilości członków.

Należy podkreślić, że dotychczasowy udział kolegów w gimnastyce porannej pozwolił stwierdzić zadowolenie wśród uczestników z doskonałego sposobu prowadzenia ćwiczeń i gier sportowych (siatkówki).

Każdy z uczestników został uprzednio zbadany przez lekarza, który decydował o możliwościach i zakresie uprawianych ćwiczeń i sportów.

Projektowane jest również uruchomienie kursu gimnastycznego dla pań; zapisy są przyjmowane przez zarząd sekcji.

BIBLIOTEKA

Celem ułatwienia członkom Klubu zapoznania się z najnowszą produkcją literacką polską i zagraniczną, Zarząd Klubu uchwalił w r. 1934 założenie własnej biblioteki i wyznaczył na ten cel pewien budżet miesięczny. W związku z tem została utworzona Sekcja biblioteczo-czytelniana, której powierzono zorganizowanie biblioteki.

Sekcja ta, uwzględniając istnienie biblioteki Ministerstwa o charakterze naukowym, zdecydowała stworzyć księgozbiór raczej o charakterze beletrystycznym aktualnym i w tym też kierunku były i są nabywane książki. Powstała biblioteka, obejmująca ostatnie wydawnictwa literackie, ze szczególnym uwzględnieniem literatury polskiej, gromadząca również co cenniejsze utwory pisarzy obcych w oryginale i tłumaczeniu; nabywa się również sporo dzieł o charakterze naukowym. W chwili obecnej biblioteka posiada przeszło 300 tomów.

Otwarcie biblioteki nastąpiło 29. XI. 1934. Wydawanie książek odbywało się 2 razy tygodniowo. Członkowie Klubu korzystają z biblioteki bezpłatnie. Celem stworzenia kontaktu z czytelnikami i uwzględnienia ich życzeń wprowadzono zeszyt, w którym czytelnicy zgłaszają tytuły interesujących ich książek i wydawnictw. Życzenia te są natychmiast spełniane.

Zainteresowanie biblioteką wzrasta ciągle, w chwili obecnej jest przeszło 80 stałych czytelników; faktyczna liczba czytelników jest znacznie większa z uwagi na to, że żony członków Klubu również korzystają bardzo chętnie z biblioteki, a książki, brane przez nie, są zapisywane na nazwiska mężów.

Celem umożliwienia Kolegom, urzędującym na placówkach zagranicznych, korzystania z biblioteki Klubu, Sekcja zamierza zorganizować okrężne przesyłki kompletów książek zagranicę.

W sezonie zimowym 1935 r. biblioteka jest otwarta we wtorki i czwartki w godz. 19.30 do 20.30, oraz w soboty od godz. 13.30 do godz. 14.30.

CZYTELNIA

Zarząd klubu starał się o uzyskanie w roku bieżącym możliwie wielkiej ilości czasopism i dzienników w ramach uchwalonego na ten cel budżetu.

Dzięki pomocy Wydziału Prasowego oraz Biblioteki Ministerstwa Spraw Zagranicznych, czytelnia Klubu otrzymała szereg pism i periodyków bezpłatnie. Ponadto zarząd zaprenumerował kilkanaście pism i ilustracyj polskich i zagranicznych.

Wykaz pism, nadsyłanych do czytelni Klubu w roku ubiegłym przedstawiał się następująco:

Dzienniki i czasopisma polskie:

Gazeta Polska, Kurjer Poranny, Ilustrowany Kurjer Codzienny, Express Poranny, Kurjer Czerwony, A. B. C., Pion, Wiadomości Literackie, Droga, Świat, Polska Gospodarcza, Przegląd Gospodarczy, Tygodnik Ilustrowany, Cyrulik Warszawski, Światowid.

Dzienniki i czasopisma francuskie:

Le Temps, La République, Paris-Midi, Paris-Soir, Journal des Débats, Le Matin, L'Europe Nouvelle, La Revue des Deux Mondes, Le Monde Slave, Affaires Etrangères, L'Illustration, Candide, Gringoire, Lu, Vu.

Dzienniki i czasopisma angielskie:

Times, The Near East, Review of reviews, Illustrated London-News, Geographical Magazine.

Czasopismo niemieckie:

Berliner Illustrierte Zeitung.

WIECZORY PAŃ

Omawiając działalność Klubu za rok 1934—35, nie można pominąć miłośnictwem organizowanych na terenie Klubu zebrań pań, będących członkami Klubu lub żonami członków.

Zebrania te, noszące nazwę „Herbatek wtorkowych“, zapoczątkowane zostały 23 stycznia 1934 r. Miały one na celu ułatwienie wzajemnego zaznajomienia się pań, które, spędzając szereg lat zagranicą, nie miały możliwości nawiązania ze sobą bliższego kontaktu. Z drugiej strony zebrania te, analogicznie do czwartkowych zebrań członków Klubu, urozmaicone były szeregiem odczytów na tematy szczególnie panie interesujące i noszące charakter pogadank.

W roku 1934 (styczeń — grudzień 34) wygłoszone zostały kolejno następujące pogadanki:

- Domy nasze jako reprezentacja w kraju i zagranicą — p. Marja Romanowa,
- O organizacjach i stowarzyszeniach kobiecych w Polsce — p. Ludwika Wolska,
- Wytyczne naszej pracy społecznej na placówkach zagranicznych — p. Aleksandra Kochowa,
- O polskiej sztuce ludowej — p. Jadwiga Prażmowska,
- Sekcja kobieca przy Lidze Morskiej i Kolonjalnej — p. Bronisława Wyrostkowa,
- O roli kobiet w polityce zagranicznej — p. Ewa Rudzka,
- Walka i współpraca — p. Redaktorka Grocholska,
- O sztuce ludowej — p. Anna Pawlikowska,
- Rozdział z opowieści „Dziewczęta z Nowolipek” — p. P. Gojawicyńska,
- Czy jesteśmy kobietami Zmichowskiej — p. dr. Wanda Tyszkowa.

W okresie styczeń — maj 1935 r. nie było żadnej pogadanki, co odbiło się ujemnie na frekwencji zebrań wtorkowych, na które uczęszczała o wiele mniejsza ilość pań niż na zebrania roku ubiegłego. W okresie tym natomiast zorganizowany został przez p. Ministrową Beckową 5-tygodniowy cykl wykładów pod nazwą „Pogłębienie wiedzy o Polsce”, na który uczęszczały wszystkie panie, będące członkami Klubu oraz żony członków Klubu, jakoteż panie należące do stowarzyszenia „Rodzina Urzędnicza”.

Inauguracji Kursu dokonał Pan Minister Józef Beck, wykładem pod tytułem „Polska Racja Stanu”. Ponadto wygłoszone zostały następujące wykłady:

- Zagadnienie polityki polskiej na tle polityki międzynarodowej — nacz. Łubiński.
- Historja Polski współczesnej od 1918 roku — prof. Mościcki.
- Przewrót majowy, jego znaczenie i przemiany w życiu politycznym Państwa — min. Miedziński.
- Zagadnienie konstytucyjne — Marsz. W. Makowski.
- Marszałek Piłsudski, jako wychowawca Narodu — Min. Miedziński.
- Stosunek Francji do Polski w okresie przed i porozbiorowym — Min. Neuman.
- Stosunek Niemiec i Rosji do Polski — Prof. Mościcki.
- Geografja Polski polityczno-ekonomiczna — Nacz. Zarychta.
- Mniejszości w Polsce i zagadnienia wyznaniowe — Nacz. Wł. J. Zaleski.
- Zasadnicze postulaty Ruchu Kobiecego w dobie obecnej — p. Adamowiczowa.
- Międzynarodowe związki kobiece, jako teren ekspansji dla naszych organizacyj — p. Adamowiczowa.
- Polacy zagranicą — Nacz. Rozwadowski.
- Sztuka, literatura, muzyka, teatr w Polsce — p. Güttry.
- Piękno ziemi polskiej — prof. Goetel Walery.
- Warszawa, Kraków, Wilno — p. R. Przedziecki.
- Drobne środki propagandy — p. J. Prażmowska.
- Protokół w życiu codziennym — p. R. Przedziecki.
- Urządzanie wewnątrz — Dyr. Schimitzek.
- Jak i co należy mówić cudzoziemcom — p. J. Weinstein.

Ze względu na wysoki poziom tych wykładów i ich ilość (sześć godzin tygodniowo) oraz wielkie zainteresowanie jakie one budziły, urządzenie w tym okresie pogadanek wtorkowych nie było możliwe.

Dobrze też będzie wspomnieć o inicjatywie pań organizowania w pierwszą sobotę miesiąca zebrań towarzyskich, gromadzących na terenie Klubu członków Klubu i członków „Rodziny Urzędniczej”. Zebrania te zapoczątkowane zostały w kwietniu b. r. imprezą towarzyską, która zgromadziła koło stu osób; była ona urozmaicona częścią koncertową (p. Umińska — skrzypce, prof. Urstein — akompanjament), oraz deklamacją p. W. Podskiego.

W nadchodzącym sezonie 1935—36 r., oprócz tradycyjnych wtorkowych i sobotnich zebrań, panie projektują, w porozumieniu z sekcją wycieczkową Klubu, organizowanie wspólnych wycieczek, noszących charakter zarówno rozrywkowy jak i kulturalno-oświatowy.

* * *

Wieczory pań w sezonie zimowym 1934/35 zostały wznowione w dniu 29 października inauguracyjnym zebraniem towarzyskim, na którym obowiązki gospodyń przyjęły p. Halina Drymmerowa i p. Elżbieta Schimitskova. Pierwsza część wieczoru upłynęła w gronie pań, poczem według przyjętego na wieczorach wtorkowych pań zwyczaju odbyło się ogólne zebranie towarzyskie, w którym wzięli udział również panowie. Gospodynie podejmowały obecnych gości herbatką.

Następne zebrania pań odbywają regularnie każdego tygodnia we wtorki.

TURNIEJ BRYDŻOWY I ZABAWY

W dniu 14 kwietnia 1934 r. odbył się w Klubie turniej brydżowy, w którym wzięło udział 40 osób wobec licznie zgromadzonych gości. Turniej był rozegrany po raz pierwszy w naszym Klubie na zasadzie nowoczesnych reguł międzynarodowych. Zwycięską ekipą była czwórka p. Dyrektora S. Schimitszka, która otrzymała pierwszą nagrodę Prezesa Klubu p. Ministra Schaetzla. Drugą nagrodę, ofiarowaną przez Zarząd Klubu, zdobyła ekipa p. prokuratora Grabowskiego. Wreszcie trzecia nagroda, ofiarowana przez arbitra gry p. Korsaka, przypadła w udziale ekipie p. prokuratora Bekermana.

W ciągu całego okresu sprawozdawczego grało w brydża, poza turniejem, 298 kompletów (stolików) czyli około 1200 graczy.

Konkurs brydżowy, odwołany z powodu żaloby 1935 r., odbędzie się w styczniu 1936 r.

W ubiegłym sezonie zimowym 1934/35 klub zorganizował kilka większych zabaw, a mianowicie wieczór Sylwestrowy, bal karnawałowy w dniu 13 lutego oraz dwa wieczory taneczne urozmaicone programem artystycznym w wykonaniu sił własnych. Wieczór pod hasłem „Własnymi siłami“ reżyserował i prowadził p. Wiktor Podoski, który się okazał równie świetnym aktorem i reżyserem, jak autorem, ponadto stworzył zespół pełen życia i humoru. Drugi wieczór pod tytułem „Sami o sobie“ zorganizowany został przez p. Alfreda Ponińskiego, który na czele swojego równie przygodnego zespołu, stworzył atmosferę szczerego humoru i wesołości.

Spis członków honorowych

- | | |
|--------------------|-------------------------|
| 1. Józef Beck, | 3. Wacław Jędrzejewicz, |
| 2. August Zaleski, | 4. Tadeusz Schaetzel. |

Spis członków nadzwyczajnych

- | | |
|----------------------------|----------------------------|
| 1. Baczyński Włodzimierz, | 20. Markowski Władysław, |
| 2. Bajan Jerzy, | 21. Miszke Zbigniew, |
| 3. Bekerman Lucjan, | 22. Nowak Stanisław, |
| 4. Bertoni Karol, | 23. Paprocki Stanisław, |
| 5. Burzyński Zbigniew, | 24. Plonczyński Stanisław, |
| 6. Englicht Józef, | 25. Potocki Franciszek, |
| 7. Englisch Jerzy, | 26. Puławski Franciszek, |
| 8. Fabierkiewicz Wacław, | 27. Rose Adam, |
| 9. Gąsiorowski Janusz, | 28. Skarzyński Stanisław, |
| 10. Górka Olgierd, | 29. Skirmunt Konstanty, |
| 11. Górecki Roman, | 30. Sklenarz Leopold, |
| 12. Grabski Zdzisław, | 31. Sokołowski Mieczysław, |
| 13. Gruber Henryk, | 32. Targowski Józef, |
| 14. Hynek Franciszek, | 33. Walewski Jan, |
| 15. Kieniewicz Hieronim, | 34. Wańkiewicz Witold, |
| 16. Knaflewski Janusz, | 35. Wielowieyski Józef, |
| 17. Libicki Konrad, | 36. Wielopolski Alfred, |
| 18. Lepecki M. B., | 37. Zaniewski Henryk, |
| 19. Maksymowicz Stanisław, | 38. Zycki Henryk. |

Władze Klubu na 1935 r.

Zarząd:

Prezes — Tadeusz Schaetzel,
Wiceprezesi — Wiktor Tomir Drymmer,
 „ — Stanisław Schimitzek.

Członkowie Zarządu:

Antoni Jażdżewski, gospodarz,
Tadeusz Kowalski, kierownik Sekcji odczytowej
i bibliotecznej,
Wincenty Krajewski, sekretarz,
Aleksander Łubieński, kierownik Sekcji sport.
Wiktor Podoski, kierownik Sekcji towarzyskiej,
Stanisław Siedlecki, kierownik Sekcji turystycznej
Józef Smykiewicz, skarbnik,
Władysław Józef Zaleski

Zastępcy członków Zarządu:

Aharon Frenkiel, zastępca kierownika sekcji bi-
bliotecznej,
Witold Adam Korsak, arbiter gry,
Konstanty Pilejko, zastępca sekretarza,
Władysław Skarzyński, zastępca gospodarza,
Stanisław Zabiello „ „

Komisja Rewizyjna:

Leonard Szepietowski — przewodniczący,
Mieczysław Grabiński,
Helena Pieślakówna.

Zastępcy członków Komisji Rewizyjnej:

Kazimierz Katerla,
Jerzy Warchałowski jn.

Sąd Honorowy:

Seweryn Sokołowski — przewodniczący,
Juljan Makowski,
Stefan Wysocki.

SPIS RZECZY

	str.
Orędzie Prezydenta Rzeczypospolitej	5
Depesza do placówek zagranicznych Rzeczypospolitej	6
Przemowa Prezydenta R. P. na Wawelu	7
Oddanie hołdu prochom Marsz. Piłsudskiego	9
Uroczysta Akademia Imieninowa	10
Złożenie szabli „Batorówki” w Belwederze	13
Akademia Listopadowa w 1934 r.	15

ZYCIE ORGANIZACYJNE KLUBU

Pożegnanie pierwszego prezesa Klubu	19
Z działalności Klubu w 1935 r.	19
Władze Klubu w 1934 r.	21
Walne Zgromadzenie Klubu w dn. 30 listopada 1934 r.	21
Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie w dn. 16 lipca 1935 r.	25
Otwarcie nowego lokalu Klubu i Akademii listopadowa	26
Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie w dn. 4 października 1935 r.	27
Pożegnanie p. Ministra Schaetela	28

SPRAWOZDANIA

Działalność Sekcji Odczytowej Klubu	29
Działalność Sekcji Sportowej	31
Grupa jeździecka	31
Grupa tenisowa	33
Sporty wodne	34
Ośrodek w Augustowie	36
Grupa Strzelecka	37
Grupa zaprawy do POS'u i inne grupy	40
Kurs gimnastyczny w sezonie 1934/35 r.	42
Biblioteka i Czytelnia Klubu	43
Wieczory pań	44
Turniej brydżowy i zabawy	46
Lista członków honorowych i nadzwyczajnych	48
Władze Klubu	49

